Nr. 266. Czwartek, 20 Listopada 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 listopada b. r., dziekanowi i proboszczowi w Dolinie, kanonikowi honorowemu Jerzemu Janowi, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 listopada b. r., komisarzowi powiatowemu Wawrzyńcowi Artymowiczowi, w Brodach, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała oficyała c. k. głównej kasy krajowej Józefa Robakowskiego i kontrolorów podatkowych Józefa Herberta, Jana Pełypiaka, Fryderyka Leopolda Ziahauera, Sebastyana Ślusarka, Piotra Zembrzyckiego, Zygmunta Stanisława Niedzielskiego, Kazimierza Gutowskiego, Władysława Łubkowskiego, Stefana Hawryłowa, Franciszka Dudzińskiego. Ferdynanda Stabla, i Jana Strzoka poborcami podatkowymi w IX klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela religii obrz. łacińskiego ks. Józefa Antosza, w Drohobyczu, stałym nauczycielem religii obrz. łac. w szkole etatowej 6-klasowej żeńskiej w Drohobyczu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 listopada.

Z niezwykłą skwapliwością petersburska Agencya telegraficzna rozesłała w tych dniach na wszystkie strony urywek z artykułu dziennika *Now. Wremia*, w którym wyrażono zadowolenie z obecnego międzynarodowego położenia, przypisując „pocieszający zwrot“ przedewszystkiem ostatnim podróżom cesarza Wilhelma. Oficyalne koła petersburskie zwracają uwagę na ów artykuł, uczyniły to widocznie w zamiarze przekonania Europy o ożywiającym opinię publiczną w Rossyi duchu pojednawczym, co do którego budziły się, aż do ostatnich czasów niemal wszędzie poważne wątpliwości. Że jednak i teraz także są powody do powątpiewania o takim zwrocie opinii publicznej w Rossyi, jakiego pragną wszyscy przyjaciele ligi pokojowej, na to mamy nowy dowód właśnie w artykule, sygnalizowanym drogą telegraficzną. Przyznano w nim wprawdzie. że położenie znacznie się polepszyło, lecz fakt ten uzasadniono w sposób, świadczący o silnej ciągle nad Newą niechęci do Niemiec i Austro-Węgier. Wedle wyżej przytoczonego organu panslawistycznego, Niemcy tylko zmuszone prowadzą i popierają politykę pokojową, zbyt bowiem są absorbowane kwestyami socyalnemi, różnego rodzaju reformami i licznemi wewnątrz trudnościami, zbyt są zagrożone partykularyzmem, ultramontanizmem i socyalną demokracyą, aby mogły myśleć, o rozwinięciu całej swej potęgi na zewnątrz.

Nowoje Wremia przyznaje dalej, iż niedawny pobyt cerewicza w Wiedniu pozwala przypuszczać, że między Dworami austryackim i rossyjskim, nastąpiło istotnie pewne zbliżenie; tłumaczy je jednak po swojemu. Wedle organu panslawistycznego, miano w Wiedniu nabrać przekonania o przemagającej potędze Rossyi i ztąd też zdecydowano się na zajęcie w obec tego mocarstwa przyjaźniejszego stanowiska. Takiemi to argumentami usiłują w Rossyi przytłumić niezbyt miłe uczucia, wynikające z zupełnego jej izolowania i niepowodzeń na polu polityki wschodniej. A teraz właśnie występują w całej pełni na jaw skutki tego niepowodzenia. Nadzieja, iż Bułgarzy pozbędą się ks. Ferdynanda wedle recepty, zastosowanej ze skutkiem w obec ks. Battenberga, niechce się wcale ziścić; owszem stosunki w księstwie konsolidują się coraz silniej, a ostatniemi czasy pojednał się zupełnie z księciem i Stambułowem nawet episkopat bułgarski, który najdłużej zachowywał sympatye dla Rossyi, i na który pokładano nad Newą główne nadzieje.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C k. Rada szkolna krajowa na posiedzeniu odbytem dnia 14go listopada uchwaliła: 1) na podstawie poczynionych przy egzaminach kwalifikacyjnych spostrzeżeń wydać okólnik do rad szkolnych okręgowych w sprawie przestrzegania, ażeby nauka spiewu, a zwłaszcza religijnego w szkołach ludowych nie była zaniedbywaną, i żeby się nauczyciele od udzielania nauki tego przedmiotu, a w dalszem następstwie bez uzasadnionych przyczyn od zdawania tego przedmiotu nie dyspensowali; 2) zwołać ankietę w sprawie unormowania nauki języka niemieckiego w klasach wyższych szkół średnich; 3) wydać obwieszczenie do gron nauczycielskich i wydawców w sprawie zapewnienia szkołom średnim potrzebnej ilości książek; 4) zaliczyć w poczet dozwolonych na premie dla młodzieży szkół ludowych dziełek „Menażerya“, „Ogródek zoologiczny“ i „Złoty wiek dziecięcy“; 5) zaliczyć w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w szkołach z językiem wykładowym polskim książki „Cornelius Nepos“ wydania Weidnera, zastosował do języka polskiego Juliusz Heck; 6) zwrócić uwagę dyrekcyj szkół średnich i seminaryów nauczycielskich na wydawnictwo obrazów I i II, przedstawiających wizerunki panujących z rodziny Habsburgów ks. dra Ruperta Przeciechtiela i 7) na wydawnictwo tablicy, przedstawiającej historyczny rozwój Monarchii austro-węgierskiej przez J. Bubenicka; 8) zatwierdzić zaprowadzenie nauki rysunków geometrycznych i wolnoręcznych dla uczniów wyższego gimnazyum w Drohobyczu i poruczyć naukę profesori Antoniemu Stefanowiczowi; 9) zezwolić na zaprowadzenie nauki rysunków geometrycznych i wolnoręcznych dla uczniów wyższego gimnazyum w Kołomyi; 10) wyłączyć gminę Laskówka chorążka, ze związku szkolnego w Żelazówce a Chorążca ze związku szkolnego w Sieradzy i zorganizować dla tych dwóch gmin szkołę filialną w Laskówce; 11) zorganizować szkoły filialne w Krzywem powiatu liskiego; 12) Wysoczanach powiatu sanockiego; 13) Morochowie powiatu sanockiego; 14) Drohomirczanach powiatu stanisławowskiego; 15) Rabem powiatu liskiego i 16) Tarnawce powiatu przemyskiego; 17) szkołę etatową w Rudce powiatu jarosławskiego; 18) wyznaczyć dra Franciszka Grzegorczyka, dyrektora gimnazyum w Brzeżanach na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego w tamtejszej Radzie szkolnej okręgowej i 19) zamianować takim reprezentantem w Radzie szkolnej okręgowej w Żydaczowie Wojciecha Piotrowskiego, kierującego nauczyciela szkoły ludowej) w Żydaczowie; 20) zatwierdzić ks. Karola Fąfarkę na rzymsko-kat. członka duchownego do Rady szkolnej okręgowej w Pilznie; 21) poruczyć naukę spiewu w szkole realnej w Tarnopolu nauczycielowi tej szkoły

9)

PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Choińskiego.

(Ciąg dalszy).

V.

Było późno, kiedy się dziedzic Szymanowa nazajutrz przebudził. Znużony aż do wyczerpania daleką podróżą w wagonie, którego równomierny ruch i jednostajny turkot rozstroiły mu nerwy, wypoczywał na miękkiem posłaniu francuskiem za całe dni dziesięć.

Gdy otworzył oczy, wnikało przez różowe, jedwabne story światło dzienne, a takie ciepłe i jasne, że się syn Północy przyjemnie zdziwił.

Odrzucił szybko kołdrę i stanął na kobiercu, zaścielającym cały pokój. Pobiegłszy do okna, odemknął je i wychylił głowę.

Ze dworu oblała go fala powietrza tak czystego i lekkiego, że wdychał ten balsam przez przez kilka minut, rozkoszując się jego wonią i świeżością.

Nagle cofnął się. Spojrzenie jego padło na dwie wieże.

— Do roboty! — wyrzekł z cicha.

— Nie ma rady! Trzeba — dodał.

Zadzwonił na służbę, kazał podać śniadanie i ubierał się. Włożył na siebie letni, szary garnitur, białą kamizelkę i trzewiki z żółtej skóry.

Gdy wychodził z hotelu *de Paris*, było na placu przed domem gry już gwarno i rojno. Kilku żołnierzy z gwardyi przybocznej księcia Monaco przechadzało się w malowniczych mundurach naokoło klombu, ze wszystkich stron, z will, zajazdów i z domów prywatnych ciągnęli cudzoziemcy pieszo, dorożkami i ekwipażami. Ogromny omnibus, zaprzężony w cztery rosłe muły przybył właśnie z Nizzy, wypełniony po brzegi pasażerami. Z dołu, z dworca, po szerokich stopniach kamiennych schodów wdzierał się tłum kuracyuszów, leczących się w pobliskich stacyach klimatycznych, w Mentonie i San Remo, w Ville Franche i Cannes.

Wszystko to biegło, spieszyło się, jakby do szturmu. Nikt nie spojrzał ani na niebo, ani na morze i góry, nikt nie podziwiał świata Bożego, strojnego w tem właśnie miejscu w najbłyskotliwszą szatę przyrody, jeno leciał zdyszany, potniejący. Bo w domu z wieżami rozsiadła się fortuna na workach z mamoną, drwiąc:

— Chodźcie do mnie, którzy marzycie o dostatkach i rozkoszach tej ziemi, chodźcie, a może się do którego z was dziś łaskawie uśmiechnę.

Każdemu zdawało się, że on będzie tym szczęśliwym, wybranym, więc nie miał czasu do zachwycania się krasą uroczej krainy monakijskiej.

— Gdy kieszeń zapełnię, rozbudzi się we mnie zmysł do piękna.

O, bo milion, potrafi jeszcze większe cuda....

Jedna tylko służba zachowywała równowagę. Milicyanci księcia Karola spoglądali na przybyszów z pod czoła, z uśmiechem szyderczym, pod czarnym, wykręconym wąsem.

— *Que de monde! que de monde!* — szeptali, przypatrując się z sceptyczną obojętnością, z lekceważeniem prawie fali śmiałków, co atakowali fertecę Złotego Cielca.

Tylu widzieli zuchwalców, przechwalających się dziś, a jutro snujących się po parku z pobladłemi twarzami, że ich już nic nie dziwiło.

Radziejewski nie poszedł od razu do komisarza po kartę wstępu. Zamiast wtargnąć wprost do domu gry, udał się na taras, gdzie spoczął na ławce.

Czuł, że się w nim odbywał jakiś przewrót, którego sobie nie umiał wytłómaczyć. On, który się dotąd niczego nie obawiał, ani kaprysów Fortuny, ani otworu lufy pistoletowej w pojedynku, idąc przez życie z podniesioną głową człowieka młodego i zamożnego, niedbającego o jutro — zaczął się czegoś lękać. Tak spieszno mu było zmierzyć się z Losem, a teraz, kiedy stał u samych bram, zadrżał, jakby przed kimś bardzo groźnym.

Nie po raz pierwszy brał się za barki z hazardem. Podróżując dużo, grywał w różnych miejscowościach kąpielowych, w Spa, w Ostendzie i w Wiesbadenie, potrącił nawet Temu lat trzy, jadąc z Marsylii do Genui o Monte Carlo, ale wówczas bawił się, troszcząc się nie wiele o wynik a dziś miał.... pracować.... wygrać....

Obejrzał się na duży, biały gmach.

W „jaskini“ warczała już ruleta, dzwoniło złoto, a szeleściły banknoty; tysiąc oczów śledziło z wytężeniem bieg kulki, co niosła szczęście lub cichą rozpacz.

Spojrzał i odwrócił wzrok niespokojny, posyłając go przed siebie, daleko, aż tam, gdzie się bezmierna woda odcinała wyraźnie od nieboskłonu ciemno-niebieską wstęgą.

Cudowne błękity morza Śródziemnego, tak modre, że się niebo wydawało przy nich płowe, szmaragdowe na samym brzegu, a im bliżej widnokręgu, tem pełniejsze, uderzały prawie bez szelestu o skalistą oprawę, zostawiając po sobie na kamieniach odświeżany bezustannie rąbek srebrzystej piany. Pokryte drobnemi bałwankami, z których w każdym odbijał się promień słońca, mieniły się w blaskach gwiazdy dziennej, lśniące, jak szyba lustrzana. Spokojne a mimo to odwiecznie żywe, ruszały się ciągle, idąc z południa na północ, jak gdyby chciały wystąpić z łożyska i rozlać się po okolicy.

Nie zaszłyby tak daleko, bo już po kilku wiorstach zastąpiłyby im drogę olbrzymy alpejskie, obejmujące murem obronnym Riwierę francuską. Chociażby nawet zmogły pierwsze, niższe pasmo, pokryte lasami jodłowemi, powstrzymałoby je drugie, tak wysokie, że na jego nagich, nietopniejącym nigdy śniegiem zbielonych szczytach, nawet kosodrzew nie mieszka.

Wolno, bez pospiechu pruły statki morde fale, zostawiające za sobą długie, błyszczące ślady. Nie miotał niemi wiatr, przyprzyczajony gdzieś w stronach Korsyki, zdradziecki i gniewliwy zwykle na morzu Śródziemnem. Podmuchiwał sobie od czasu do czasu, ale tak przyjaźnie, że go się nawet najwątlejsze nie obawiały łodeczki. Białe żagle szły w górę, na pełną falę, a gdy dotarły do ciemno-niebieskiej wstęgi, stawały w miejscu na jakiś czas nieruchome, — tak się zdawało — zanim zniknęły.

Oczy Radziejewskiego już spokojniejsze, ssały niesłychane bogactwo barw i linij. Gdzie tylko spojrzał — błękity, przetkane szmaragdami, srebrem i złotem. A po za nim Alpy, a u stóp jego biała droga, wysadzona jasnemi willami, których ściany przezierały przez bukiety, uwite z drzew pomarańczowych, cyprysów i z różowych azalij.

W szerokiem półkolu rysowały się brzegi morza, przerwane tu i owdzie szmatem ziemi, wysuniętym naprzód. Z lewej strony, otulona w mgły powiewne, śniła smutna Mentona,—

Karolowi Staniewiczowi; 22) przyznać profesorowi c. k. gimn. św. Jacka w Krakowie Józefowi Taborskiemu drugi dodatek pięcioletni i 23) katechecie w c. k. gimn. w Samborze ks. Stefanowi Dembińskiemu trzeci dodatek pięcioletni; 24) zamianować Stefana Fediowa suplentem w gimnazyum w Buczaczu; 25) zamianować ks. Antoniego Wojciechowskiego zastępcą katechety obrządku gr. kat., a 26) ks. Franciszka Skarbowskiego zastępcą katechety obrządku rzymsko kat. w c. k. seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie; 27) zamianować katechetą obrządku rzymsko kat. dla szkoły wydziałej żeńskiej we Lwowie ks. Michała Czechowskiego; 28) dla szkoły im. św. Antoniego ks. Józefa Boczara; 29) dla szkoły im. Elżbiety ks. Józefa Krechowicza; 30) dla szkoły im. Konarskiego ks. Michała Płochockiego; 31) dla szkoły żeńskiej im. św. Anny Józefa Jurkiewicza i 32) dla szkoły im. św. Marcina ks. Adolfa Sigmunda.

Sprawy sejmowe.

(*Sprawozdanie Wydziału krajowego o regulacyi rzeki Białej i uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Dunajca*).

(§) Jeszcze w roku 1885 polecił Sejm Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie robót przygotowawczych, dla systematycznej regulacyi rzeki Białej i przedstawienia Sejmowi w swoim czasie wniosków, co do tej regulacyi na zasadzie ustawy melioracyjnej.

Wydział krajowy wykonując to polecenie, przeprowadził zdjęcia niwelacyjne i inne potrzebne pomiary hydrotechniczne na rzece Białej, następnie zaś pismem z r. 1886 odniósł się do JE. p. Ministra rolnictwa o zarządzenie takich samych studyów dla zabudowań potoków górskich w górnem dorzeczu Białej za pośrednictwem sekcyi cieszyńskiej, oddziału leśno-technicznego dla tego rodzaju robót.

Zdjęcia dla regulacyi Białej, które na żądanie stron interesowanych i ze względów technicznych rozszerzone zostały także na prawy brzeg Dunajca, od mostu kolejowego w Bogumiłowicach do ujścia Wisły, wykonane zostały w ciągu r. 1886 i 1887, a również i świeżo utworzona sekcya przemysłu dla robót górskich w Galicyi i Bukowinie uskuteczniła potrzebne pomiary dla zabudowań dzikich potoków i regulacyi Białej powyżej Grybowa, tak, iż oba projekta t. j. c. k. Ministerstwa rolnictwa dla górnego dorzecza Białej i Wydziału krajowego do regulacyi Białej od Grybowa do ujścia i uzupełnienia obwałowania prawego brzegu Dunajca, mogłyby być w r. b. wykończone.

Wydział krajowy podnosi w swem sprawozdaniu, że projekta powyższe, które odpowiadają wszelkim wymogom i uchwałom kongresów hydrotechnicznych i rolniczych, oraz uwzględniają najnowsze wyniki badań i doświadczeń w zakresie budownictwa wodnego, obejmują całą przestrzeń kraju od granicy węgierskiej, do granicy Królestwa Polskiego pod Opatowcem.

W ogólnem zestawieniu przedstawiają się koszta całego zamierzonego przedsiębiorstwa w sumie 1,789.000 zł., z czego przypada na roboty w powiatach: dąbrowskim 197.000 zł., tarnowskim 1,190.000 zł., grybowskim 402.000 zł.

Ponieważ rentowność i użyteczność publiczna regulacyi Białej i obwałowania prawego brzegu Dunajca nie ulega wątpliwości, gdyż sama wartość ochronionych od zrywania i uzyskanych przez regulacyę gruntów (1,554.000 zł.) bez względu na korzyści i zabezpieczenia przed wylewami przewyższa koszta regulacyi (1,212.000 zł.), ponieważ dalej c. k. Ministerstwo rolnictwa uznało zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Białej za najnaglejszą robotę w kraju i już reskryptem z dnia 2 października 1889 l. 10.002/1417 zażądało zasiłku krajowego na rozpoczęcie tych robót, a wreszcie Koło posłów polskich do Rady państwa przy dyskusyi budżetowej nad etatem c. k. Ministerstwa rolnictwa w maju 1890, zażądało przeprowadzenia regulacyi Białej w całej długości, oraz regulacyi Dniestru od Żurawna do Rozwadowa w drodze osobnych ustaw państwowych, — postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi i c. k. Rządowi wniosek na wykonanie systematycznej regulacyi Białej z zabudowaniem potoków górskich i uzupełnieniem obwałowania prawego brzegu Dunajca, a to w myśl ustępu drugiego §. 1 państwowej ustawy melioracyjnej w drodze osobnej ustawy państwowej przy 60 prc. zasiłku c. k. Skarbu państwa.

C. k. Ministerstwo rolnictwa odpowiedziało Wydziałowi krajowemu, że dopiero po technicznem zbadaniu projektu wejdzie w rokowania z c. k. Ministerstwem skarbu względem wyjednania zasiłku państwowego w drodze oddzielnej ustawy państwowej.

W oczekiwaniu zatwierdzenia ministeryalnego, Wydział krajowy przedstawił Sejmowi projekt ustawy o regulacyi rzeki Białej i uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Dunajca, i domaga się wstawienia w budżet roku 1891 tytułem 1szej raty zasiłku krajowego kwotę 30.000 złr.

Nadto wnosi Wydział krajowy, ażeby Sejm wyjednał w Radzie państwa w drodze dodatkowego kredytu na rok 1891, tytułem 1szej raty 60-procentowego zasiłku państwowego na regulacyę Białej i uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Dunajca dotacyą w kwocie 45 000 złr.

(*W sprawie uregulowania granicy kraju między Węgrami a Galicyą koło Morskiego Oka i Czarnego Stawu.*)

— Wydział powiatowy w Nowym Targu i Towarzystwo tatrzańskie, wniosły do Sejmu w bieżącej sesyi petycye o uregulowanie granicy między Węgrami a Galicyą koło Morskiego Oka i Czarnego Stawu. Powodem tego było zaniepokojenie z powodu przeszkód, stawianych w ostatnim czasie mieszkańcom naszego kraju na spornem terytoryum przez pełnomocnika ks. Hohenlohe, jako właściciela dóbr węgierskich, graniczących z galic. Tatrami.

Sprawa ta przekazana komisyi administracyjnej została na podstawie referatu p. Szeptyckiego w komisyi załatwioną. Komisya powołuje się w swem sprawozdaniu na odpowiedź daną przez c. k. komisarza rządowego w Sejmie w skutek interpelacyi p. Raczyńskiego i odpowiedzią tą uważa na razie za załatwioną sprawę poruszoną w petycyach, wyrażając nadzieję, iż c. k. Rząd zaopiekuje się nią skutecznie.

Z uwagi zaś, że Sejm w instrukcyi dla Wydziału kraj. włożył nań obowiązek czuwania również nad całością kraju, komisya administracyjna wnosi polecenie Wydziałowi kraj., ażeby użył swego wpływu w tym kierunku, aby sprawa uregulowania granicy między Węgrami a Galicyą w okolicy Morskiego Oka i Czarnego Stawu jak najspieszniej załatwioną została i ażeby przy ostatecznem rozstrzygnięciu tego sporu granicznego słusznym żądaniom kraju w całej pełni stało się zadość. O przebiegu sprawy złożyć ma Wydział krajowy wyczerpujące sprawozdanie na następnej sesyi sejmowej.

(*Uzupełnienie ustawy kraj. z 20 marca 1870 o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych.*)

— Komisya prawnicza załatwiła na podstawie referatu p: Klemensiewicza sprawozdanie Wydziału kraj. z projektem ustawy uzupełniającej postanowienie o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych w Galicyi.

Komisya wnosi ustawę, mocą której dla części składowych wydzielonych z posiadłości tabularnej może być osobny wykaz hipoteczny utworzony w księgach tabularnych, jeżeli roczna należytość w podatkach rządowych z tychże części najmniej 25 zł. wynosi.

Wydział krajowy proponował kwotę 100 zł. lub więcej gdy strona w odnośnem podaniu tabularnem przedłoży dowód, że c. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy na utworzenie takiego wykazu się zgadzają.

SPRAWY MONARCHII

(*Austro-węgierska handlowo-celna konferencya. — Rokowania handlowe z Niemcami — Przyboczna rada dla zabezpieczenia robotników. — Przejście do obozu młodoczeskiego. — Węgierscy jednoroczni ochotnicy*).

Dnia 15 b. m. rozpoczęła się w Ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem szefa sekcyi Szögyenyi'ego austro-węgierska cłowo-handlowa konferencya celem obradowania nad kwestyami, jakie się nasuwają z powodu bliskich rokowań handlowych z Niemcami. Przedmiotem dyskusyi przedwczorajszej była sprawa bydła.

Ambasador niemiecki, ks. Reuss, ma wręczyć już w tych dniach notę, zawierającą zasadnicze zapatrywania rządu niemieckiego na podstawy ewentualnego handlowego zbliżenia Niemiec i Austro-Węgier. Dla narad nad tą notą i sformułowania austro-węgierskich zasadniczych zapatrywań i ewentualnych propozycyj będzie utworzoną austro-węgierska komisya. Dopiero gdy ta komisya referat wykończy, nadejdzie chwila do zwołania projektowanej komisyi delegatów Niemiec i Austro-Węgier.

— Dnia 29 b. m. zbierze się przyboczna rada dla sprawy zabezpieczenia robotników, celem dania opinii o noweli, zawierającej pewne uzupełnienia i zmiany w obowiązującej dotychczas ustawie o zabezpieczeniu robotników.

— Na przedwczorajszem zebraniu praskiego kolegium miejskiego oświadczył dotychczasowy pierwszy wiceburmistrz, iż przeszedł stanowczo do obozu młodoczeskiego i dla tego nie przyjmie ponownego wyboru, który mógłby nastąpić tylko za wolą i życzeniem Staroczechów. Skutkiem tego wybrano w jego miejsce architekta Staroczecha Gregora.

— Wedle przedłożonego węgierskiej Izbie dep. przez ministra Honwedów sprawozdania odbywało w roku zeszłym służbę we wspólnej armii 1076 jednorocznych ochotników, pochodzących z krajów korony św. Szczepana. Z tych 887 zdało egzamin oficerski, 163 przepadło, 14 nie mogło przystąpić do egzaminu z powodu słabości, 13 odstąpiło dobrowolnie. W armii honwedów służyło 144 jednorocznych ochotników, a z tych 136 złożyło egzamin.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili)

Według doniesienia *Polit. Corresp.* z Petersburga, hr. Heyden otrzymał dymisyę, jako szef carskiej kancelaryi.

Nowoje Wremia podając wiadomość, że rząd francuski nie zatwierdził „Towarzystwa przyjaciół Rossyi" czyni uwagę, że minister Ribot bardzo słusznie motywował odmowę tem, że zatwierdzenie Towarzystwa stanowiłoby procedens dla tego rodzaju Towarzystw innych narodów i podjęłoby znaczenia działalności i dążności przyjaciół Rossyi.

Oficyalnie donoszą z Petersburga: Zamierzone przez wszystkie koleje rossyjskie obniżenie o 50 prc. opłaty za przewóz wyrobów francuskich nadsyłanych na mającą się odbyć w maju r. 1891-go w Moskwie wystawę, przyjęte zostało sympatycznie przez ministerstwo skarbu. Z powodu niezgodzenia się kolei żelaznych pruskich na żadne obniżenie, wszystkie przedmioty będą wysyłane morzem przez Havr, częścią na Revel, częścią na Petersburg. Z okazyi wystawy moskiewskiej spodziewanem jest na wiosnę przybycie eskadry francuskiej z przedstawicielem władzy rządu francuskiego.

Wedle prywatnych doniesień ukończyła się w tych dniach w Petersburgu rozprawa sądowa przeciw pięciu nihilistom. Trzech z oskarżonych, między tymi Zofia Günzburg, zostało skazanych na karę śmierci, dwóch zaś, oficerów artyleryi, sąd uwolnił.

Bułgarsko-serbskie niesnaski.

W Ochrydzie miejscowości macedońskiej, gdzie od kilku tygodni rezyduje pierwszy bułgarski biskup, jeden z owych trzech, których w Macedonii instalowała Porta, zginął niedawno z ręki skrytobójcy jak już wiadomo serbski pop i agitator nader zacięty Stojan Kristicz. On silnie powstawał przeciw utworzeniu w Macedonii biskupstw bułgarskich i nastawał na to, aby ludność Ochrydy zagroziła biskupowi Sinesiuszowi drogę i nie wpuściła go do miasta. Więc gdy go zabito, powstał w Serbii krzyk, że moralnym sprawcą, podżegaczem do tej zbrodni był biskup Sinesiusz. Nawet organ rządzącego stronnictwa *Videlo* wypowiedział to podejrzenie podnosząc, że faktycznych dowodów zbrodni biskupa nie ma, ale natomiast jest głębokie przekonanie, że nikt inny nie mógł dopuścić się tego czynu.

Sofijska *Swoboda*, dziennik Stambułowa, zapisawszy owo podejrzenie *Videla*, tak się odzywa:

„Oszczerstwa rzucane na biskupa z Ochrydy, oburzają cały naród bułgarski. Żądamy zadośćuczynienia nie od serbskich redaktorów, lecz od tureckich władz lokalnych. Wzywamy rząd turecki w imieniu ludzkości i słuszności, ażeby w sprawie zamordowania Stojana zarządził surowe śledztwo i ażeby w obec świata cywilizowanego oświadczył, że Serbowie w sprawie tego morderstwa zamierzają opinię publiczną w błąd wprowadzić. Porta obowiązaną jest do wyjaśnienia sprawy, ponieważ insynuacye serbskie, w pierwszej linii, do niej się odnoszą. W osobie biskupa Sinesiusza, obrażony został rząd cesarski, który nie powinien cierpieć, ażeby na jednego z jego dygnitarzy, rzucano tego rodzaju podejrzenia. Później zajmiemy się agitatorami serbskimi. Jak na teraz, poprzestajemy na zaznaczeniu obelg, rzucanych na naród bułgarski i duchowieństwo bułgarskie."

Wiadomo, że zatarg patryarszy głównie wynikł z nominacyi przez sułtana trzech bułgarskich biskupów dla Macedonii. Otóż teraz, gdy w skutek zbrodni w Ochrydzie, sprawa ta na nowo się rozogniła i patryarcha ekumeniczny stał się jeszcze oporniejszym, wielki wezyr Kiamil-basza wezwał do siebie członków konsylium patryarszego i oświadczył z polecenia sułtana, że wydany będzie patent (*teskere*), potwierdzający wszystkie przywileje greckiej cerkwi, a gdy po takiem ustępstwie patryarcha znów obejmie urzędowanie i cerkwie każe otworzyć, to Porta pójdzie jeszcze dalej w koncesyach, bo mianowicie pozwoli zwołać synod dla rozważenia, czy rzeczywiście cerkiew bułgarska nie jest heretycką i czy z tego powodu popi bułgarscy nie powinni używać odmiennych ornatów. Lecz konsylium odrzuciło propozycyę w. wezyra i zażądało, aby bez żadnych warunków Porta potwierdziła przywileje greckiego patryarchy, odwołała z Macedonii bułgarskich biskupów i ogłosiła cerkiew bułgarską za heretycką. Gdy to się stanie, wtedy patryarcha postawi warunki zgody.

Przesilenie w Anglii.

Uwaga całego świata cywilizowanego zwróconą jest obecnie równocześnie w stronę Berlina, gdzie genialny badacz przyrody odnosi właśnie zwycięstwo nad jedną z najstraszniejszych plag, trapiących ludzkość, oraz ku stolicy Anglii, w której rozgrywa się finansowy dramat, jakiego jeszcze W. Brytania nie była świadkiem.

Pierwsza firma bankowa na londyńskim targu, Baring Brothers & Comp. bliską była

---

umierających mieszkanie — z prawej rozłożyło się na olbrzymiej skale, dumne Monaco, gniazdo rodu rycerskiego. Stare zamczysko Grimaldich, którzy przetrwali wichry i burze, moc czasu i mściwość ciągłych wojen, chociaż mięszali się przez długie wieki do wszystkich sporów, przelewając krew gorącą na polach bitew Francyi i Włoch, — drwi dotąd z gniewu fal. Gromadka domów uczepiła się pochyłej strony urwiska, niby trwożna dziatwa, bezpieczna pod skrzydłem potężnego opiekuna.

A po nad tym krajobrazem, tak przepięknym, że go chyba sama fantazya wymarzyła, wiało powietrze przejrzyste, odsłaniające najdrobniejszą linię, najlżejszy kontur.

Dla poetów, artystów i zakochanych stworzył Bóg ten skrawek ziemi, ale ludzie, wystawili na nim świątynię najnieszlachetniejszej z namiętności. Chciwość niezapracowanego złota tu osadzili, straszliwą furyę, co zatruła serce epoki współczesnej, a duszy wzięła spokój.

Brutalnego cielca umieścili we wspaniałym gmachu z wieżami złoconemi, rzuciwszy go na tło wiecznie kwitnącego parku. Nagą, niegościnną dawniej skałę pokryli glebą urodzajną i ustroili w kobierce, utkane ze wszystkiego, co flora wydała najwykwintniejszego. Zbudowali wytworne hotele, kawiarnie, wille, pamiętali nawet o zabawach i przyjemnościach, o teatrach, koncertach i strzelnicach dla „gości".

„Jaskinia gry", „piekło" wygląda, jak urodziwa kochanka, spoczywająca półsennie na bogatem posłaniu. Tylko paść do jej stóp i tonąć w błękitach jej oczu, uwielbiać jej wdzięki, oddychać wonią jej oddechu.

Radziejewski rozglądał się i podziwiał. Dużo widział świata, ale zakątków tak uroczych nie wiele.

W tem syknął na dole, nad brzegiem morza świst lokomotywy. Nowy pociąg nadchodził z Nizzy, wijąc się między ogrodami. Warkocz szarego dymu snuł się za nim, rozwiewając się w obłok, który kładł się brudną płachtą na uśmiechnięte łagodnie oblicze przyrody.

Radziejewski przesunął rękę po oczach.

— Do roboty! — wyrzekł i zwrócił się w stronę „kasyna".

Przed biurem komisarza policyi tłoczyło się kilkudziesięciu ludzi. Ubranie ich świadczyło, że należą do lepszego towarzystwa, a mimo to zachowywali się jak robotnicy, dobijający się o wypłatę. Daremnie prosił woźny, aby zbliżali się kolejno po karty wstępu. Wszystkim było spieszno.

Ten i ów oburzał się głośno na „śmieszne formalności".

— To tylko dla dobra państwa — tłumaczył sługa. — Gdybyśmy nie wiedzieli, kogo wpuszczamy, nie byłby nikt z przyzwoitych gości pewny ani portmonetki ani nawet życia. Dużo hałastry z całego świata przybywa do Monte Carlo.

Gdy się tłum przerzedził, wziął Radziejewski tak zwaną *carte blanche* na cały miesiąc, a oddawszy w szatni kapelusz, przeszedł się jeszcze kilka razy po kurytarzu, paląc papierosa. Usiłował zapanować nad wzruszeniem, stłumić w sobie dziwny lęk, który go ogarniał.

Rzucił niedopałek i zbliżył się do podwoi, strzeżonych przez dwóch wygalonowanych drabów. Kiedy przekraczał próg „jaskini," był już zupełnie spokojny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

bankructwa. Jedynie dzięki szybkiej pomocy, udzielonej przez syndykat wszystkich większych angielskich banków, na którego czele stanął londyński dom Rotszyldów ze sumą 5 milionów złr., dzięki energicznej interwencyi rządu i banku angielskiego, zdołano powstrzymać katastrofę, która groziła w sobotę upadkiem tego olbrzyma finansowego i wstrząsnęła całym targiem pieniężnym Anglii, Stanów Zjednoczonych i Ameryki południowej.

Zobowiązania domu braci Baringów wynoszą kolosalną sumę 150 milionów złr. w złocie, aktywa oceniają wprawdzie niektórzy na 180 milionów złr., są to jednak w połowie papiery amerykańskie, wątpliwej wartości, których kurs giełdowy dom Baringów podtrzymywał przez długi czas swoim własnym kredytem na targach światowych. Amerykańskie emisye, zwłaszcza pożyczek argentyńskich i uruguayskich, sprowadziły ruinę na bank, który, powodowany chciwością nadmiernych zysków, z odprzedaży owych obligacyj i ceduł południowo-amerykańskich, nie wahał się angażować do niesłychanych w historyi finansowej sum, aż wreszcie pod naciskiem niespodziewanych wypadków (rewolucya w Brazylii, kryzys finansowa i pieniężna w Argentynie, bill srebrny i bill Mac-Kinleya w Stanach Zjednoczonych) znalazł się odrazu nad brzegiem przepaści.

Ażeby powziąć wyobrażenie o potędze kredytowej i kolosalnych transakcyach finansowych upadającej firmy, wystarczy wspomnieć, iż roczne akcepta Baringów dochodziły olbrzymiej sumy 350 milionów zł. w złocie, że w ostatniem pięcioleciu pośredniczyli oni w emisyi pożyczek amerykańskich w sumie ogólnej przeszło 1.000 milionów zł., że wreszcie bezpośrednim powodem ich zachwiania były zobowiązania wekslowe na 20 milionów zł., płatne w piątek i sobotę zeszłego tygodnia. Sytuacya potężnej tej firmy, która obok Rotszyldów wywierała najsilniejszy wpływ na wszystkie targi pieniężne Europy, która była głównym odbiorcą pożyczek włoskich i francuskich, firmy, posiadającej „nieograniczony kredyt“ na giełdach i targach handlowych obu półkul, chwiać się poczęła od chwili, gdy rewolucya brazylijska i przesilenie finansowe w Argentynii wywołały gwałtowny i ogólny spadek południowo-amerykańskich walorów. Papiery te nie znajdowały już w ostatnich latach chętnych nabywców w Europie, albowiem publiczność zaczęła z pewnem niedowierzaniem przyjmować coraz to większe emisye pożyczek amerykańskich, tracąc coraz bardziej wiarę w możność utrzymania wypłacalności tych państw i państewek, które z szaloną lekkomyślnością prowadziły politykę obdłużenia i wyczerpywały swe siły kredytowe i finansowe na kosztowne, a coraz mniej rentowne inwestycye i przedsiębiorstwa ekonomiczne.

Baringów zgubiły renty i ceduły argentyńskie. Nie znajdując nabywców na te papiery wśród publiczności angielskiej, a pragnąc podtrzymać wartość kursową nagromadzonych u siebie zapasów, zakupywali oni coraz więcej tych fikcyjnych wartości, brnęli coraz dalej w długi wekslowe w obec kapitalistów, dostarczających im gotówki na skup owych papierów, aż wreszcie ujrzeli się nagle w niemożności dopełnienia swych zobowiązań, gdy przyszło w dwóch dniach zapłacić akcepta na 20 milionów złr. Wówczas zwrócili się Baringowie o pomoc do całej londyńskiej *„haute finance“*. Przez kilka dni toczyły się tajne obrady reprezentantów największych firm bankowych, wreszcie zdecydowano się na akcyę sanacyjną, ażeby wstrzymać ogłoszenie bankructwa Baringów i uratować targ londyński od zbyt gwałtownego przesilenia. Utworzono tedy syndykat gwarancyjny, który wziął na siebie wszystkie zobowiązania wekslowe Baringów, a Bank angielski oświadczył gotowość eskontowania weksli przez syndykat żyrowanych. Ponieważ zasoby kruszcowe Banku angielskiego okazały się niewystarczające, ściągnięto posiłki pieniężne z Banku francuskiego i rządowego Banku rossyjskiego. Pierwszy dostarczył z gotowością 75 milionów franków, drugi nadesłał 30 milionów marek na 5 prc. W ten sposób zadość uczyniono pierwszej potrzebie, uratowano chwilowo zagrożoną sytuacyę londyńskiego targu. Najbliższa przyszłość okaże, czy pomoc syndykatu zdoła na stałe powstrzymać upadek firmy Baringów, czy powiedzie się przeprowadzenie prawidłowej likwidacyi i przemiana tej firmy na akcyjny dom bankowy.

Najnowsze wiadomości donoszą, że dzięki solidarności *„haute banque“* londyńskiej, dom Baringów został uratowany a przesilenie straciło cechę groźno niebezpieczną. Szef domu usuwa się od kierownictwa, a interesami banku zajmować się będzie osobna komisya.

KRONIKA

Lwów, 19 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Majdan średni, w powiecie nadwórniańskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Dzień Imienin** Najj Pani, przypadający na dzień dzisiejszy, obchodzony był w naszem mieście uroczyście. We wszystkich archikatedralnych kościołach trzech obrządków odprawione było pontyfikalne nabożeństwo, przy udziale licznej publiczności i młodzieży szkolnej, wolnej w dniu dzisiejszym od nauki. — O manifestacyi Sejmu z okazyi Imienin Najj. Pani piszemy na innem miejscu.

— **Najd. Arcyks. Leopold Salvator** wraz z rodziną, zaszczycił swoją obecnością koncert wczorajszy, urządzony na cele dobroczynne przez p. K. Mikulego.

— **Poufne zebranie leśników** odbędzie się w sobotę, dniu 22 b. m., o godzinie 6 po południu z następującym porządkiem dziennym: 1. O pojawieniu się prządki mniszki (*Liparis monacha*) zagrażającej lasom. 2. Kwestya ułożenia taryf. O najliczniejsze zebranie wydział Towarzystwa uprasza pp. członków.

— **Koncert** zaszczytnie znanej orkiestry 55 pułku piechoty, pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Kiesowskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m., w sali „Sokoła“. W program wchodzi fantazya z „Mignon“ Sarassatiego, którą p. Kiesowski solo na skrzypcach odegra.

— **Lwowskie Towarzystwo spiewackie** „Lutnia“ obchodzić będzie 10-letnią rocznicę swego założenia koncertem, który odbędzie się jutro wieczorem we czwartek w sali „Domu Narodnego“ ze współudziałem Towarzystwa „Harmonii“ i jej kapelmistrza p. Falla. Program koncertu jest pod każdym względem doborowy, a składają się na niego chóry męskie i damskie, zarówno zbiorowe jak mięszane, sola, wreszcie produkcye „Harmonii“.

— **Śluby.** W kościele parafialnym św. Anny przy ulicy Kazimierzowskiej wyszły w tych dniach zapowiedzi b. naiwnej naszej sceny p. Stanisławy Pysznikównej z p. Mieczysławem Frenklem, oraz panny Michaliny Frenklówny, siostry artysty, z p. Zygmuntem Frylingiem, dziennikarzem.

— **Fundacya posagowa J. Biera.** Na przedstawienie pp. dr. Feliksa Hönigsmanna i Józefa Kolischera, egzekutorów testamentu Joela Biera, nadało c. k. Namiestnictwo, stosownie do postanowień aktu fundacyjnego, w dniu 15 listopada 1890, jako w rocznicę śmierci fundatora, opróżnione w b. r. z fundacyi posagowej im. Joela Biera posagi po 350 złr. Breindli Bierównie, córce Izraela i Sosi Bierów w Stryju i Sarze Schreierównie, córce Jankla i Etti Schreierów w Uściu zielonem, ubogim krewnym fundatora.

— **Dr. Leon Rosenbusch**, znany specyalista w chorobach płuc we Lwowie, udał się do Berlina, celem odbycia studyów nad metodą dr. Kocha leczenia suchot. — Według *Tagblattu* bawi w Berlinie już 3000 lekarzy. Wszystkie w całej Europie stacye klimatyczne dla suchotników, wysłały swoich ordynaryuszów lub dyrektorów. Niektórzy lekarze przyjechali z Ameryki, inni z Egiptu, z Malty i z Madery. Mówią, że Koch oświadczył, iż nie pozwoli na wyrabianie jego szczepionki przez praktykujących lekarzy, bo się obawia fuszerki. Jedynie zgodzi się na to, aby w każdem państwie był jeden państwowy zakład dla wyrobu szczepionki.

Na posiedzeniu paryskiego Towarzystwa biologicznego, donieśli dr. Richet i dr. Hericourt o próbach, które czynili na chorych na tuberkuły z zaszczepieniem substancyj chemicznych, jakie z siebie wydają mikroby. Obaj badacze oświadczyli, że próby te udały się.

— **Lekarz tutejszy dr. Ehrlich** wyjechał na dłuższy czas do prof. Kocha w Berlinie, celem zaznajomienia się z nowym sposobem leczenia suchot za pomocą wstrzykiwań podskórnych.

— **Dla rodziny** Aleksego Góreckiego złożono w dalszym ciągu w Administracyi *Gazety Lwowskiej*: pp. Antonina Manasterska z Borysławiec 2 zł., J. Ch. z Nowego Sącza 1 złr.

= **Samobójstwo**. Józef Macios, majster szewski, urodzony w Starej Wsi, powiatu brzozowskiego, liczący lat 26, bezżenny, odebrał sobie życie dziś o godzinie 9 rano, w swem mieszkaniu pod l. 22 przy ul. Sobieskiego, wystrzałem z rewolweru, skierowanym w serce. Gdy na odgłos strzału nadbiegli trzej czeladnicy, nieszczęśliwy wyzionął już ducha. W pozostawionym do swego brata zaadresowanym liście, podał samobójca, że zniechęcony do życia, nosił się już od trzech lat z zamiarem samobójstwa. Lekarz miejski dr. Krobicki skonstatował śmierć samobójczą, poczem oddano zwłoki do kostnicy szpitala krajowego.

W ciągu kilku dni ostatnich kronika lokalna lwowska zaznacza trzeci już wypadek samobójstwa.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 19 listopada 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 18, do godziny 12 w południe dnia 19 listopada 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od N do SW, co do siły mierny (2·0), niebo przeważnie zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (89 prc. wilgotności względnej), opad nieznaczny.

Srednia temperatura w tym czasie była —0·4°C, najwyższa +1·8°C wczoraj po południu, najniższa +1·6°C w nocy.

Wczoraj po południu i dziś rano około godziny 9 prószył śnieg nieznaczny, około 11 zaczęło się wyjaśniać.

Zniżka barometryczna 770 do 765 mm. znajdowała się w Sycylii; zwyżka 780 do 775 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 772 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 19, do godziny 12 w południe dnia 20 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby pozostanie około —1 0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80 prc.; opadu nie będzie. Pogodnie.

— **Wybór uzupełniający.** Ponieważ rozpisany na dzień 4 listopada b. r. wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Turce, z grupy gmin miejskich, nie przyszedł do skutku, przeto rozpisuje Prezydyum c. k. Namiestnictwa ponowny wybór członka tej Rady z grupy gmin miejskich, na dzień 27 listopada b. r. Wybór ten odbędzie się w myśl §. 5 ordynacyi wyborczej powiatowej, przez radę gminną w Turce.

— **Zakopane.** (Sprawozdanie lekarza stacyi klim. i dr. Chwistka.) Sezon zimowy pomyślnie się rozwija, zjazd dosyć liczny. Bawią tutaj obecnie jako goście pp: Zofia Jordanowa z rodziną, Sękowscy z r., Marya Kleszczyńska, Florentyna Libke z r., Smolkowa z r., Witkiewicz z r, Taube z r., Mizerska z r., Gnatowscy z r., p. Sietkiewiczowa z dziećmi Henryka Sienkiewicza, Kasznicowa z r., Obertyńska z r., Podkoński, Kisielewski — razem osób 80.

Zarząd stacyi traktuje o kupno lasu na Krupówkach w celu założenia parku. P. Niemirycz, właściciel willi „Wanda“ urządza zimowe sanatorium w obrębie willi, ze wszelkiemi wygodami. Zarząd stacyi podjął starania celem urządzenia zimowego kasyna.

Przeciętna temperatura była od 1 do 5 listopada + 4·2 Cel.; 10 listopada temp. o 7 godz. znana + 6·5 — o godzinie 1 w południe + 10 C. w cieniu, o godz. 6 wieczór + 5 C. Barometr 83. Wiatr 0 niebo 0.

— **Ruch przedwyborczy.** Komitet przedwyborczy miejski w Krakowie, kierujący wyborem posła do Rady państwa, odbył wczoraj wieczór posiedzenie. Na ręce przewodniczącego komitetu, prof. Jordana, do południa zgłoszone zostały przez wyborców kandydatury pp.: dr. Artura Leo adwokata krajowego; dr. Augusta Sokołowskiego, profesora gimnazyalnego, i dr. Stanisława Tomkowicza, współredaktora *Czasu*. We czwartek o godzinie 6 wieczór odbędzie w sali Rady miasta zgromadzenie wyborców celem wysłuchania mów kandydackich.

Komitet przedwyborczy powiatu chrzanowskiego odbył przedwczoraj posiedzenie celem przyjęcia zgłoszeń kandydatów na posła do Rady państwa z okręgu wyborczego większych posiadłości powiatów chrzanowskiego i krakowskiego. Pp. Józef Baranowski z Trzebini i dr. Stefan Grudziński z Górki zgłosili kandydaturę p. hr. Antoniego Wodzickiego z Kościelca, a komitet kandydaturę tę jednogłośnie przyjął i ogólnemu zgromadzeniu wyborców polecić uchwalił. Innych kandydatur nie zgłoszono.

— **Towarzystwo rybackie** odbyło w niedzielę w Krakowie walne doroczne zgromadzenie. P. Stanisław Kluczycki, wiceprezes Towarzystwa, złożył obszerne sprawozdanie z działalności Towarzystwa, które przyjęło zgromadzenie do wiadomości i uchwaliło: 1) zezwolić na założenie oddziału Towarzystwa rybackiego w Nowym Targu; 2) upoważnić wydział Towarzystwa do odebrania ze spadku po ś. p. Maksymilianie Nowickim aktów, map i książek, własnością Towarzystwa będących; 3) poczynić starania celem nabycia przez Namiestnictwo mapy Galicyi, zawierającej wypracowane przez ś. p. Maksymiliana Nowickiego odgraniczenie rewirów rybackich. Zgromadzenie przyjęło następnie do wiadomości sprawozdanie kasowe i udzieliło wydziałowi absolutoryum; wybrało członkiem wydziału p. Aleksandra Gostkowskiego, prezesem zaś Towarzystwa p. adw. dr. Ferdynanda Wilkosza i zamianowało członkami honorowymi pp. Władysława hr. Zamoyskiego, właściciela dóbr w Zakopanem, Michała Naimskiego w Spytkowicach, Landgrafa, inspektora rybactwa krajowego w Peszcie i Emila Weegera, prezesa Towarzystwa rybackiego w Bernie.

— **Zuchwała zbrodnia** spełniona została wczoraj w Wiedniu. Do domu żony bogatego wekslarza przyszedł niewyśledzony dotąd złoczyńca i przedstawiwszy się jako agent policyjny, wykazując się odpowiednią legitymacyą, rozpoczął rewizyę, przyczem zabrał kosztowności i 700 zł. Udawał on, że szuka za fałszywemi banknotami.

— **Przestroga dla podróżnych.** W *Kuryerze Warsz.* czytamy: Zbrodnicze usypianie pasażerów w pociągach, celem ich ograbienia, złodzieje kolejowi wciąż uprawiają. Dowodem tego wypadek, jaki spotkał p. Józefa Kołacińskiego w nocy z wtorku na środę zeszłego tygodnia. Pan K. powracał ze Lwowa na Podwołoczyska, wypadło mu bowiem po drodze wstąpić do Łucka. Otóż na dworcu kolejowym we Lwowie jakiś podróżny, elegancko się prezentujący, zaproponował panu K. zajęcie wspólnego przedziału z niedopuszczeniem innych osób, aby się swobodnie przespać. Pan. K. chętnie się zgodził. Co dalej się stało? nie pamięta, dość, że pasażer nieznajomy ulotnił się, zabierając pugilares z 470 rublami, 240 guldenami i 5 sztukami pożyczek premiowych, a nadto kosztowny pierścień, wartujący około 500 rubli, zegarek złoty i takąż dewizkę. Lekarze stwierdzili zatrucie chloroformem. Pan K. dotąd jest chory i nie może powrócić do Warszawy, zkąd wezwano żonę i syna.

— **Olbrzymi globus.** Rodak Krzysztofa Kolumba, Albert Pallassio proponuje, aby dla ozdoby wystawy międzynarodowej, urządzonej w Chicago, celem uczczenia rocznicy odkrycia Ameryki, zbudować na piedestale trzysta stóp wysokim, globus, mający około 3300 stóp średnicy, na którym oznaczone być mają w odpowiednich rozmiarach części ziemi, kraje i morza kuli ziemskiej. Równik tworzyć będzie otaczająca globus galerya, do której od bieguna północnego ma prowadzić kolej, idąca linią wężową, a mająca około czterech mil angielskich długości; długość galeryi zaś ma wynieść blisko milę. Wysokość całego budynku, zakończonego trzymasztowym okrętem i obserwatoryum, obliczył projektodawca na 1400 stóp. W środku piedestalu ma być umieszczony olbrzymi posąg Kolumba, w niszach muzeum Kolumba, biblioteka Kolumba i t. d. Na globusie zaś, w różnych miejscowościach kuli ziemskiej, jak n. p. u stóp góry Ararat, lub Horeb, nad brzegami Gangesu, nad wodospadem Renu pod Schaffhausen, na Bunker Hill w Chicago, w pustyniach piaszczystych Arizony, u przyjądka Horn, u bieguna północnego i południowego i t. d., mają być urządzone odpowiednie do każdej okolicy lokale z trunkami orzeźwiającemi. Trudno panu Pallassio odmówić pomysłowości.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Koncert** wczorajszy na dochód Tow. św. Salomei udał się doskonale pod każdym względem. Współudział znakomitej artystki p. Modrzejewskiej, kierownictwo p. Karola Mikulego i wyborne produkcye pp. Setmajerównej i Wolfsthala, oraz sympatyczny spiew p. Styki, pozwalały licznej publiczności zachwycać się bez ustanku. Cudowna deklamacya p. Modrzejewskiej, oczywiście pierwsze zajęła miejsce w szeregu produkcyj Burze oklasków i wieniec laurowy wręczony wielkiej artystce, były tylko słabym odblaskiem tego ogromnego, głębokiego wrażenia, jakie wywarła wypowiedzeniem „Hagary na puszczy“ i „Pożegnania“ Krasińskiego. Ocenę części muzycznej, bardziej szczegółową, zamieścimy w zbiorowem sprawozdaniu z ruchu koncertowego, z którą wstrzymujemy się do jutrzejszego koncertu „Lutni“.

Z dyrekcyi teatru. Pani Modrzejewska wystąpi w piątek, d. 21, w „Dalili“. W sobotę w „Barbarze“, a w niedzielę, 23, po raz drugi w „Makbecie“. W poniedziałek, 24, z powodu, że garderoba artystki do tej pory nadejść nie może, będzie zamiast zapowiedzianej „Odetty“ powtórzoną „Dama z kamelią“ z tem, że bilety z daty 20 b. m. koloru karminowego, mają ważność tylko na „Damę z kamelią“ na 24 b. m. w poniedziałek, a bilety z daty 24 b. m., koloru zielonego, będą miały ważność na „Odettę“ na 26 b. m., we środę, bo na „Odettę“ były zakupione.

Radca dworu prof. Nothnagel o Kochu. Na wstępie piątkowej prelekcyi uniwersyteckiej podniósł prof. Nothnagel zasługi Kocha temi słowy: „Pozwólcie mi panowie, bym przed rozpoczęciem naszej pracy dziennej poświęcił kilka chwil dziełu, które, muszę to powiedzieć, uważam za najwspanialsze dzieło na-

szego stulecia. Wiemy o niem tylko z gazet, ale już to, co wiemy, uprawnia nas do zdania, że zdobycz Kocha jest największą zdobyczą, od kiedy istnieje nauka medycyny. Dawna medycyna od Hipokratesa aż do początku naszego wieku znała tylko symptomatyczne traktowanie chorób; o istocie chorób nie wiedziano nic. Dopiero fizyologia i anatomia patologiczna, która się poczęła w początku naszego wieku, doprowadziły do poznania istoty chorób. Jeżeli wynaleziono jakie leczenie, wychodzące po za granice symptomatycznego traktowania, to był to tylko przypadek. I tak tylko przypadkowo poznano skuteczność merkuryuszu przy kile; od dzikich nauczono się leczenia febry za pomocą chininy. Jeden tylko wynalazek przedstawia niejakie podobieństwo do odkrycia Kocha, to jest wynalezione przez Jennera szczepienie ospy. Od tego czasu medycyna znaczne porobiła postępy. Polepszono terapię; leczenie stało się zależnem od dyagnozy. Na tem drzewie wciąż wzmagającej się wiedzy dojrzał też wspaniały owoc. Jako lekarz powiatowy żył Koch w jednym ze wschodnich okręgów Niemiec; zajmował się badaniami bakteryologicznemi u Cohna we Wrocławiu. Owocem jego poszukiwań było zbadanie cholery. Wydoskonalił on metodę badań bakteryologicznych i to jest jedna z jego największych zasług. Od kilku lat zajął się badaniem gruźlicy. Zdobycz jego na tem polu jest tak dobroczynna, tak podziwu godna, że uważałem to za za swój obowiązek wskazać na nią panom. Na polu chirurgii możnaby ją porównać chyba z zaprowadzeniem antyseptyki przez Listera. Piękne, potężne uczucie przejmuje nas, gdy pomyślimy, że nasz wiek zdobią dwie takie zdobycze na polu medycyny: na początku zdobycz Jennera ku zwalczeniu ospy, a przy końcu zdobycz Kocha ku zwalczeniu suchot. Imię Kocha będzie jednem z najznakomitszych imion naszego wieku."

H. Sienkiewicz, jak donosi *Słowo*, wyjeżdża w daleką podróż do Afryki wschodniej a mianowicie do Zanzibaru; znakomity autor zamierza zużytkować owoce swych studyów i spostrzeżeń w najnowszej swej powieści; tymczasem nadsyłać będzie listy z podróży, która rozpocznie się od Egiptu. Pierwsza serya tych listów ukaże się w *Słowie* w styczniu roku 1891.

„Jezioro" Chełmońskiego, znajdujące się od dni kilku na Wystawie Sztuk pięknych, mimo tak wielkiej atrakcyi, jaką stanowi obecnie wspaniałe płótno Makarta, ściąga na siebie powszechną uwagę zwiedzających. Znawcy, jakby siłą magnetyczną przyciągnięci, zwracają się od razu ku niemu, a jeden z największych naszych pisarzy, wpatrując się długo w jego przeźrocza, miał powiedzieć: „wiele to jabym potrzebował słów wyrzucić, zanimbym zdołał wypowiedzieć to wszystko, co ten człowiek kilku pociągnięciami pędzla na tym kawałku płótna wyraził."

Panna Babińska, Lwowianka, wystąpiła z powodzeniem w Warszawie w roli Carmen. Dzienniki przychylnie choć nie bez zastrzeżeń wyrażają się o debiucie młodej spiewaczki. Drugą jej rolą będzie Faworyta.

Ciekawe zjawisko literackie. Widziało się nieraz Francuzów, piszących o rzeczach polskich po francusku, albo tłumaczących dzieła polskie na swój język. Ale książki oryginalnie po polsku napisanej przez Francuza, o ile wiemy, nie było; a z pewnością już nie było Francuza, któryby po polsku napisał powieść.

Teraz zjawił się ten ciekawy fenomen. Panna Ludwika Rouher (dziś pani de Baulny), córka zmarłego ministra Eugeniusza Rouher, występuje jako pisarz polski. Świadomi rzeczy tłómaczą ten dziwny wypadek w ten sposób, że obdarzona szczególną łatwością do języków, panna Rouher po wielu innych, ciekawa była poznać język polski, a poznawszy go, tak go sobie upodobała, że zapragnęła spróbować, czy potrafiłaby nim władać. Skutkiem tej chęci wypróbowania się w polszczyźnie, jest powieść, o której mówimy. Jest ona wzięta wyłącznie z francuskiego życia, bez żadnych figur, lub stosunków polskich. Rzecz istotnie ciekawa, jaką jest ta powieść polska, pisana piórem francuskiem? Niebawem będziemy mieli sposobność ją poznać. Powieść ta, której tytuł jest „Romans Profesora", ukaże się w najbliższym (grudniowym) zeszycie *Przeglądu Polskiego*.

Teatr amatorski. W historycznym i przepysznym zamku Dampierre, będącym własnością ks. Luynes, zięcia słynnej ks. d'Uzès, odegrali amatorowie dramat p. n. „Krew i serce". Rezyserem był p. Febvre, z Komedyi Francuskiej. Sztuka wybornie odegrana bardzo się podobała wykwintnemu audytoryum, które oklaskiwało amatorów, wśród których znajdował się hr. Tadeusz Koziebrodzki, *attaché* austryackiej ambasady w Paryżu. Autorką dramatu jest księżna d'Uzès, ex-przyjaciółka Boulangera.

— **Czasopismo techniczne** z 10 b. m. zawiera: Pierwszy wykład kolejnictwa w tutejszej szkole politechnicznej. Wykład prof. Romana br. Gostkowskiego. — O systemie Petersena drenowania łąk (c. d.) napisał Jan Blauth. — W sprawie artykułu „Pomiar na przebitkę", napisał Seweryn Widt. — Prosta konstrukcya hiperboli, przez M. Hubera, słuchacza Politechniki. — Przepisy dla robotników, zatrudnionych przy piłach okrągłych i wstęgowych. — Nowości z bibliografii technicznej. — Rozmaitości. — Ogłoszenia. — Fabryki krajowe i zakłady przemysłowe.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 18 listopada 1890.

Lwów, pszenica 7·50 do 8·30, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień 5·80 do 7·—, owies obroczny 6·25 do 6·60, rzepak 10·50 do 11·25, groch 5·75 do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 48 — do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·25 do 8·15, żyto 5·60 do 6·10, jęczmień browarny 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·75, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 47·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·15 do 8·25, żyto 5·50 do 6·15, jęczmień 5·25 do 6·85 owies 5·90 do 6·45, groch 5·50 do 8·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·60, żyto 5·90 do 6·35, jęczmień 5·75, do 7·25, owies 6·50 do 7·10, groch 6·— do 8·75, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 57·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 14 na termina 11·50 do 12·— zł.

Owies poszukiwany w gotowej i terminowej dostawie.

*) Przedruk wzbroniony.

Licytacya. Dnia 24 listopada 1890 sprzedane zostaną w drodze pisemnej licytacyi w c. i k. składzie mundurowym nr. 2 w Buda-Peszcie 13.127 sztuk nieużytecznych kartuszów na amunicyę do karabinów Werndla, 162.236 szt. kartuszów na amunicyę do karabinów Wänzla.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Prezydent *Kiselka* w. r.

Sekretarz *M. Bodyński* w. r. radca ces.

Wiedeń, 18 listopada. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3470 sztuk opasowego, 324 z z paszy i 1241 sztuk chudego.

Razem 5035 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 671 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 195 sztuk chudych, z Bukowiny 132 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 410 sztuk więcej, z Galicyi zaś 38 sztuk więcej, niż zeszłego tygodnia.

Popyt był słaby.

Nie sprzedano 163 sztuk.

Ceny towaru wyborowego spadły w porównaniu z zeszłym tygodniem o 50 ct. do 1 zł., innych gatunków od 1 zł. do 2 zł.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 do 60 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 50 do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 do 63 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych po 51 do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 do 63 zł. 50 ct., wyjątkowo 64 do — zł. — ct.; woły z paszy po 48 do 50 zł. — ct; krowy po 17 do 31 zł. — ct.; stadniki po 18 do 33 zł. — ct.; bawoły 16 do 24 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude 18 do 112 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*XIX posiedzenie 2 sesyi VI peryodu*).

Lwów, 19 listopada.

(§) Początek posiedzenia o godzinie 10 min. 25.

Obecnych 96 posłów.

Sekretarz p. St. Jędrzejowicz odczytuje spis petycyj, z których ważniejsze podajemy:

Wydz. pow. w Turce o reformę ustawy hipotecznej.

Gm. Dolina o zaliczenie jej do rzędu miast.

Gm. Sołotwina i inne o utworzenie c. k. urzędu podat. w Sołotwinie.

Gm. Sołotwina o orzeczenie co do istnienia w tej gminie obszaru dworskiego.

Gm. Dołha o zapomogę z powodu klęsk elementarnych.

Rady szkolne miejs. w Zubsuchem, w Łanach ad Szczerzec; nauczyciele Mikołaj Dworniak, Władysław Karawan, Anksenty Sawczak o podwyższenie płac nauczycielom.

Ks. ks. Szeligiewicz i Lazarewicz w Kołomyi o wynagrodzenie za naukę religii.

Andrzej Curkowski emer. nauczyciel o zapomogę.

Gal. Towarz. leśne we Lwowie o powołanie reprezentanta tego Towarz. do składu kraj. komisyi rolniczej.

Antonina Ożwadowa o przedłużenie pensyi sierocińskiej dla Maryana Ozwada, sieroty po koncepiście Wydz. kraj.

Anna Lustliaus, Marya Nasalska, Marya Łozińska o subwencye.

Mieszkańcy gmin należących do okręgu pocztowego w Baworowie o zmianę poczty pieszej między Baworowem a Tarnopolem na konną.

Izba handl. przemysł. w Krakowie w sprawie taryf kolejowych.

Ogółem wpłynęło dotąd 934 petycyj, które odesłano do właściwych komisyj.

P. Rapaport zabiera głos przy petycyi Izby handlowej Krakowskiej w przedmiocie taryf kolejowych, podnosząc, iż koleje węgierskie pobierają wysoką opłatę od towarów na granicy naszego kraju Mezö-Laborcz. Ze względu na ważność sprawy prosi mowca o odesłanie tej petycyi do komisyi administracyjnej z prośbą o załatwienie jej jeszcze na bieżącej sesyi. Uchwalono.

P. A. Wodzicki odczytuje wniosek p. Niedzielskiego, zawierający rezolucyę do Wydziału krajowego, ażeby na następnej sesyi przedłożył projekt jednolitego statutu organizacyjnego dla autonomicznych urzędników powiatowych jako służby krajowej i projekt statutu emerytalnego dla tychże urzędników.

Ks. Marszałek: Sądzę, że odpowiem życzeniom wszystkich bez wyjątku Członków tej wysokiej Izby, jeżeli poproszę Panów o upoważnienie wyrażenia w dniu dzisiejszym, jako dniu imienin Najjaśniejszej Pani Cesarzowej Elżbiety, (Posłowie powstają z miejsc), najuniżeńszych życzeń i uczuć wiernopoddańczych reprezentacyi kraju telegraficznie, gdzie należy.

Ks. Marszałek konstatuje jednomyślność uchwały.

Z porządku dziennego przystąpiono do dalszego ciągu rozprawy nad sprawozdaniem komisyi sanitarnej o przedłożeniu rządowem w przedmiocie urządzenia służby zdrowia w gminach i na obszarach dworskich; sprawozdawca poseł Pilat.

Jako generalny mowca za ustawą zabrał głos poseł Czyżewicz.

Mowca podnosi, że zapisał się głosu, bo nie mógł ściągnąć na siebie zarzutu, że ominął sposobność przedstawienia stosunków sanitarnych w właściwem świetle, że kiedy tu w Sejmie toczy się tak ważna sprawa, nie wypełnił obowiązku i nie stanął w obronie sprawy wówczas, kiedy fachowe wyjaśnienia mogły przekonać przeciwników, mogły wyjaśnić i nie jedno mylne pojęcie, zachwiać niejedną pozorną wątpliwość.

P. Kl. Dzieduszycki powiedział: „zrzućmy tę sprawę z porządku dziennego, bo ona jest ostatecznym wyrazem potrzeby kraju, bo kwestya sanitarna u nas nie dojrzała, nie jest należycie zbadaną." Mowca ze sprawozdaniem kraj. Rady zdrowia o stosunkach zdrowotnych Galicyi, wykazuje, od jak długiego czasu czynią się starania i przygotowania w celu przeprowadzenia organizacyi sanitarnej w naszym kraju. Wszystkie Towarzystwa lekarskie oświadczyły się za taką organizacyą, a c. k. kraj. Rada zdrowia we wszystkich sprawozdaniach swych od lat 17 organizacyi się tej domaga.

Ale skoro sprawa nie jest zbadana to ją zbadajmy. Już ze strony c. k. Rządu podano nam cyfry świadczące o fatalnych stosunkach zdrowotnych w naszym kraju; jeżli one nie wystarczają, chodźmy badać mogiły. Odsłonię te mogiły, ujmę je w cyfry, które dowodzą spełnionego faktu i w obec których ginie wszelka różnica zdań. Może ten okropny widok ściśnie wam serca, może ta straszna nędza wzbudzi litość, która rozwieje obawy pieniężne. Może to nieszczęście wywoła współczucie, co zgładzi upor w stawianiu przeszkód tyle ważnej sprawie.

Mowca wykazując datami statystycznemi, że tracimy rocznie 3·5 prc. całej ludności, t. j. przeszło 200.000 ludzi. W porównaniu z innemi krajami ostatnie zajmujemy miejsce. Przed nami idzie Tryest 3·4 prc., N. Austrya 3·3 prc., Morawa, Czechy i Szląsk 3 prc. Więc jesteśmy najniezdrowszą prowincyą; śmiertelność wszędzie po miastach jest największa, Lwów 2·8 prc., Kraków 3·9 prc. U nas śmiertelność nie szerzy się po miastach, ale po powiatach, a najwięcej powiatów wschodniej Galicyi wykazuje wyższą śmiertelność.

Statystyka nadto wykazuje szczegóły, na jakie choroby umierano. Mowca wykazuje, że 38.000 ginie u nas w braku sił żywotnych dzieci w 1 roku życia, a właściwie z powodu braku opieki, 30 prc. umiera na choroby zakaźne, 44 prc. na zwykłe choroby. Kiedy ludzkość cała sili się na to, ażeby wyszukać nowe narzędzia mordercze, sztuka lekarska stara się o ratunek ludzi. Wierzcie panowie, że żadne Manlichery nie są w stanie zabić tyle ludzi, ile ich jest w stanie uratować mikroskop. Trzeba zniszczyć zarazę w samym zarodku. Na to nie wystarcza ani wójt, ani żandarm, ani ten jedyny czynnik w naszych miastach i miasteczkach, t. j. trzoda chlewna. Na to trzeba silnej organizacyi (*brawa*). Mowca popiera znów swoje twierdzenie datami statystycznemi.

Na choroby zakaźne umiera u nas na prowincyi dwa razy tyle ludzi, co umiera we Lwowie i Krakowie, oraz w innych prowincyach. Zatem umiera 30000 ludzi, którzyby żyć mogli, gdybyśmy mieli odpowiednie urządzenia sanitarne.

Powiadają, że my nie mamy pieniędzy, że Rząd nie chce dać pieniędzy. Ależ Panowie nie uchwalacie ustawy dlatego, że Rząd nie chce dać pieniędzy, to znaczy, że chcemy powiedzieć: umierajmy, aby na złość Rządowi zrobić. (*Brawa!*)

Mamy pieniądze na wykopanie 150.000 metrów ziemi, aby pokryć naszą nędzę galicyjską, mamy pieniądze, aby sprawić 40.000 styp pogrzebowych i tyleż aktów spadkowych, a na ochronę ludzi od śmierci, pieniędzy nie mamy.

My, co mamy przewodzić ludowi, mamy patrzeć na tę zabawkę tego ludu, gdzie idzie o jego życie i nie wstrzymać go w szalonym zapędzie własnej zguby. Za taką obronę — oświadcza mowca — on sam podziękuje i odwróci się od nas.

Mowca kończy oświadczeniem, że chciał zdać sprawę o skutkach, jakie pociągnie za sobą stan dotychczasowy; przyjmuje na siebie odpowiedzialność za przedstawienie właściwego stanu rzeczy; — a następnie zapytuje przeciwników, czy także z ręką na sercu w obec własnego sumienia i kraju przyjmą odpowiedzialność za takie hekatomby ciał ludzkich. Jeśli tak jest, niechaj głosują przeciw ustawie. (*Huczne oklaski i brawa! Mowcy gratulują.*)

Po krótkiem przemówieniu sprawozdawcy p. Pilata, który stanął w obronie wniosków komisyi, a sprzeciwił się rezolucyom, wniesionym na wczorajszem posiedzeniu przez pp. Kl. Dzieduszyckiego i Potoczka, przystąpiono do dyskussyi specyalnej.

Projekt ustawy tej podaliśmy przed kilku dniami.

Paragrafy: 1, 2 i trzeci przyjęto bez dyskusyi.

Do §. 4 zabiera głos p. Abrahamowicz, stawiając poprawkę, ażeby w ustępie: „Tworzenie okręgów sanitarnych postępować będzie stopniowo", wypuścić słowa: „w całym kraju"; następnie, aby Sejm krajowy na wniosek Wydziału krajowego, uczyniony w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem uchwalił, ile okręgów sanitarnych, ma być utworzonych w najbliższym roku; wreszcie słowa: „w najbliższym roku", wypuścić.

Przemawiali pp.: Siczyński i Czyżewicz, — ten ostatni zapytuje: co będzie wówczas, gdy Wydział krajowy nie przyjdzie z wnioskiem utworzenia okręgów sanitarnych.

Pos. Bobrzyński nie sądzi, aby zachodziła obawa, żeby Wydział krajowy nie przyszedł wcale z wnioskiem; zresztą Sejmowi wolno wezwać o to Wydział krajowy.

Mowca godzi się na dwie pierwsze poprawki, a sprzeciwia się ostatniej.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Pilata, który przyjął dwie pierwsze poprawki — jednę w nieco odmiennej stylizacyi, — uchwalono §. 4 w następującej osnowie:

Tworzenie okręgów sanitarnych postępować będzie stopniowo, w miarę rozporzą-

dzalnych sił lekarskich i z uwzględnieniem stosunków finansowych powiatów i kraju, w ten sposób, że przed innymi tworzone będą okręgi sanitarne w okolicach, których stosunki sanitarne są najniekorzystniejsze.

Sejm krajowy po wejściu w życie niniejszej ustawy uchwali na wniosek Wydziału krajowego, uczyniony w porozumieniu z c. k Namiestnictwem, ile okręgów sanitarnych ma być utworzonych w najbliższym roku.

Pomnożenie liczby okręgów zależeć będzie od dalszych uchwał Sejmu.

Następnie przyjęto §. 5 bez zmiany, a §. 6 z małą zmianą stylistyczną pos. Abrahamowicza, którą przyjął sprawozdawca.

Do §. 7, traktującego o warunkach potrzebnych do uzyskania posady lekarza, postawił pos. Abrahamowicz poprawkę, aby kandydaci mieli obowiązek wykazać się przynajmniej praktyką 2-letnią w zawodzie lekarskim.

Sprawozdawca p. Pilat zgodził się z tą poprawką, poczem Izba przyjęła ten paragraf z dodatkiem p. Abrahamowicza.

Do § 8 traktującego o tem, kto ma mianować lekarzy okręgowych, postawił poprawkę p. Siczyński, aby lekarzy tych mianował nie Wydział powiatowy, ale Rada powiatowa na wniosek Wydziału powiatowego. Podobny wniosek postawił p. Kramarczyk, a następnie przyłączył się do wniosku p. Siczyńskiego.

Temuż sprzeciwia się p. Męciński gdyż prowadzono by wówczas agitacyę po wsiach.

Sprawozdawca p. Pilat oświadcza, iż Wydziały powiatowe, jako ciało szczuplejsze łatwiej organizacyę przeprowadzą.

W głosowaniu utrzymał się §. 8 w stylizacyi komisyi.

(Ks. Metropolita obejmuje krzesło marszałkowskie).

§§. 9 i 10 przyjęto bez zmiany według wniosków komisyi.

Do §. 10 o sposobie pokrywania kosztów stawia poseł Abrahamowicz poprawkę, ażeby wysokość płacy lekarzy okręgowych oznaczał Wydział powiatowy.

P. Fruchtman podnosi, żeby wydatki na płace lekarzy okręgowych ponosił powiatowy fundusz sanitarny, a nie fundusz powiatowy.

P. Polanowski domaga się, aby połowę kosztów organizacyi ponosił fundusz krajowy i powiatowy, a połowę fundusz państwowy.

P. Siczyński zapytuje, czy i jakie zaopatrzenie będą mieli lekarze, wdowy i sieroty po nich. Następnie, kto będzie ponosił dalsze koszta z ustawy wynikające

Komisarz rządowy c. k. radca dworu hr. Łoś oświadcza, iż stoi na stanowisku wczoraj wyłuszczonem, iż Skarb państwa nie może przyczynić się do kosztów organizacyi, i prosi Izbę o odrzucenie poprawki p. Polanowskiego.

Sprawozdawca p. Pilat odpowiada p. Siczyńskiemu, iż lekarze okręgowi nie będą mieli prawa do emerytury. Tylko w drodze dyscyplinarnej będą mogli być tacy lekarze oddaleni. Innych kosztów prócz płac dla lekarzy i kosztów podróży ustawa nie pociągnie za sobą, — ale zawsze miałby obowiązek fundusz powiatowy zająć się losem sierot i wdów po lekarzach.

Poprawkę p. Polanowskiego uważa p. sprawozdawca za niemożliwą do przyjęcia, bo przyjęcie jej naraziłoby całą ustawę na odmowę sankcyi.

W głosowaniu przyjęto § 11 z poprawką p. Abrahamowicza, którą sprawozdawca przyjął w następującej stylizacyi:

Lekarze gminni pobierają z kasy gminnej płacę, którą stanowi rada gminna (miejska).

Lekarze okręgowi pobierają płacę tudzież zwrot kosztów za podróże służbowe. Wysokość płacy ustanowi Rada pow., zaś wysokość zwrotu kosztów za podróże służbowe, Wydział krajowy dla każdego okręgu sposobem ryczałtu. Wydatki na płace lekarzy okręgowych ponosi fundusz powiatowy, koszta zaś podróży tych lekarzy ponosi fundusz krajowy.

Płaca lekarza gminnego lub okręgowego nie może być niższą jak 500 zł.

Do § 12 co do rozkładu kosztów na płace lekarzy okręgowych stawiają poprawki pp. Abrahamowicz, Huryk, Żardecki i Siczyński.

Po przemówieniu sprawozdawcy, który zgłosił się z poprawką p. Abrahamowicza, przyjęto § 12 w następującej stylizacyi:

Do funduszu powiatowego wpływać będą:

a) opłaty za oględziny zwłok, o ile czynność ta w pojedyńczych miejscowościach okręgu sanitarnego przez lekarza okręgowego stale pełnioną będzie;

b) opłaty za dokonywane stale przez lekarza okręgowego oględziny bydła i mięsa w okręgu sanitarnym;

c) przychody z zobowiązań prawnoprywatnych służących do pokrycia wydatków na cele publicznej służby zdrowia równie jak przychody fundacyj na ten cel przeznaczonych w gminach i obszarach dworskich, które należą do okręgów sanitarnych.

Jeżeli wydatki na płace lekarzy okręgowych po strąceniu przychodów pod a) i b) wyszczególnionych a ewentualnie po dodaniu wydatku w §. 13 przewidzianego, przenoszą razem 1-prc. podatków bezpośrednich, przypisanych do poboru w całym powiecie, natenczas fundusz krajowy obowiązany jest udzielić powiatowi subwencyi w wysokości owej przewyżki.

§. 13 przyjęto bez dyskusyi.

Do §. 14 zabrał głos p. Chrzanowski domagając się wstawienia dodatku, ażeby obowiązki służbowe lekarzy gminnych i okręgowych określiła instrukcya, która ma być wydaną przez polityczną władzę krajową po zasięgnięciu opinii c. k. kraj. Rady zdrowia, „a co do Lwowa i Krakowa, po zasięgnięciu opinii prezydentów tych miast.“

(Ks. Marszałek obejmuje napowrót krzesło prezydyalne.)

P. Abrahamowicz stawia poprawkę, ażeby w instrukcyi miał być określony szczegółowo także obowiązek tych lekarzy do bezpłatnego leczenia osób dotkniętych chorobą zakaźną sporadycznie oraz do bezpłatnego leczenia chorych.

P. Bobrzyński uznaje zupełnie motywa, któremi kierował się p. Abrahamowicz. Nikt jednak nie może żądać, ażeby lekarze wszędzie i zawsze pełnili swoje obowiązki bezpłatnie. Jeżeli chodzi o leczenie chorych, dotkniętych chorobą zakaźną sporadycznie, to trudno określić stanowczo granicę. Mowca stawia poprawkę, aby lekarze mieli obowiązek leczenia bezpłatnego „osób dotkniętych chorobą zakaźną“.

P. Siczyński prosi Wydział kraj. i c. k. Namiestnictwo, aby w wydać się mającej instrukcyi, polecił lekarzom inspekcyę szynków i karczem.

P. Czyżewicz oświadcza, iż poprawka p. Abrahamowicza nie odpowiada prawidłom nauki, i mowca nie mógłby na tej podstawie wypracować instrukcyi. Dalej wykazuje różnicę między chorobą zakaźną a zaraźliwą.

P. Bobrzyński wskutek oświadczenia p. Czyżewicza, uzupełnia swój wniosek w ten sposób, iż tak osoby dotknięte chorobami zakaźnemi i zaraźliwemi, mają być bezpłatnie leczone.

Po oświadczeniu p. Abrahamowicza, że przystępuje do poprawki p. Bobrzyńskiego i po oświadczeniu p. sprawozdawcy, iż przyjmuje poprawki pp. Chrzanowskiego i Bobrzyńskiego, — przyjęto §. 14 z uwzględnieniem tych dwóch poprawek.

Do §. 15 stawia p. Siczyński poprawkę, ażeby w razie, gdyby naczelnik gminy (burmistrz) zaniechał wdrożenia śledztwa dyscyplinarnego przeciw lekarzowi, który obowiązków swoich zaniedbuje, wówczas ma Wydział powiatowy wdrożyć dochodzenie dyscyplinarne.

Po sprzeciwieniu się p. sprawozdawcy, poprawkę tę odrzucono i przyjęto §. 15 według stylizacyi komisyi.

Do § 16 postawił p. Chrzanowski analogiczną poprawkę do §. 14, ażeby skład i czynność komisyj zdrowotnych, określił statut, wydany po zasięgnięciu opinii prezydentów m. Lwowa i Krakowa, o ile chodzić będzie o te miasta.

P. sprawozdawca zgodził się z tą poprawką, poczem §. 16 przyjęto.

Do §. 17 traktującego o pomocy położniczej, stawia poprawkę p. Kramarczyk aby tam, gdzie są egzaminowane akuszerki nie wolno było wykonywać położnictwa nieegzaminowanym.

P. Korytowski stawia poprawkę, aby gminy i obszary dworskie należące do okręgu sanitarnego, miały obowiązek utrzymywać egzaminowane akuszerki.

P. Siczyński żąda powrócenia do stylizacyi zawartej w projekcie urzędowym, ażeby gminy i obszary dworskie łączyły się celem łatwiejszego spełniania wspólnym kosztem pomocy położniczej i celem bezpłatnego niesienia tej pomocy ubogim chorym.

P. Abrahamowicz sprzeciwia się pierwszym poprawkom a popiera poprawkę p. Siczyńskiego.

P. Wł. Koziebrodzki stawia wniosek, aby z powodu kilku poprawek wniesionych do §. 17, odesłać ten paragraf do komisyi.

P. Siczyński sprzeciwia się temu jak najstanowczej.

Wniosek p. Wł. Koziebrodzkiego nie otrzymał nawet poparcia.

Sprawozdawca p. Pilat sprzeciwia się poprawkom pp. Kramarczyka i Korytowskiego, a zgadza się z poprawką p. Siczyńskiego.

W głosowaniu przyjęto §. 17 w stylizacyi komisyi z dodatkiem p. Siczyńskiego o niesieniu bezpłatnej pomocy akuszerki dla ubogich chorych.

§. 18 przyjęto bez rozpraw.

P. Abrahamowicz wnosi, ażeby resztę paragrafów, co do których nie będą zgłoszone poprawki, przyjęto *en bloc*. Przyjęto.

Do następnego §. 19 zgłasza p. Siczyński poprawkę stylistyczną, którą sprawozdawca przyjął, poczem paragraf ten przyjęto.

Następnie przyjęto resztę paragrafów aż do 22, bez rozpraw.

Przystąpiono do rozpraw nad projektowanemi przez komisyę sanitarną rezolucyami:

1. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, aby przyspieszył uzupełnienie Uniwersytetu lwowskiego wydziałem lekarskim.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby po wejściu w życie ustawy o urządzeniu służby zdrowia w gminach i na obszarach dworskich, zmienił stosownie do §. 14 tej ustawy postanowienia o wynagrodzeniu za szczepienie ospy, lub żeby lekarze okręgowi pobierali rzeczone wynagrodzenie w miarę ilości szczepionych.

3. Sprawozdaniem tem załatwioną zostaje petycya, wniesiona przez gminy powiatu łańcuckiego przeciw projektowanej ustawie.

P. Siczyński protestuje przeciw twierdzeniu pewnego pisma, które zaznaczyło, iż elewi medyczni skłonni są do propagowania w społeczeństwie miazmatów t. zw. izmów, jak: socyalizmów, racyonalizmów, ateizmów i t. p. Twierdzenie to, zdaniem mowcy, zasługuje na odparcie, gdyż dotyka cały stan niesłusznie.

P. Żardecki wnosi dodatkową rezolucyę, zmienioną następnie przez p. sprawozdawcę, a przyjętą przez wnioskodawcę, ażeby Skarb państwa podwyższył dotacyę na cele sanitarne w Galicyi. Uchwalono.

Trzecie czytanie ustawy nastąpi na następnem posiedzeniu.

Z porządku dziennego Izba odesłała w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego:

1) w przedmiocie wydzielenia przysiółka Dobrucowej, ze związku gminy Zimnejwody, w powiecie jasielskim, a przydzielenia go do gminy Tarnowca, tegoż powiatu, — sprawozdawca p. Wereszczyński; do komisyi administracyjnej;

2) o regulacyi rzeki Białej i o uzupełnieniu obwałowania prawego brzegu Dunajca, — sprawozdawca p. Wereszczyński; do komisyi gospodarstwa krajowego.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku p. Zolla, w sprawie zbadania potrzeby zmiany §. 9 ustawy konkurencyjnej z dnia 15 sierpnia 1886 (Dz. u. kr. nr. 28).

Po krótkiem umotywowaniu wniosku zażądał p. Zoll, aby wniosek ten przekazany został komisyi administracyjnej do załatwienia. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Okleśna, powiatu Chrzanowskiego o przełożenie projektowanego przekopu na rzece Wiśle; sprawozdawca p. Jan Tarnowski.

Komisya wnosi, aby petycyę tą odstąpić c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia. Uchwalono bez rozpraw.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa kraj. z petycyi gminy Laszki, powiatu Jarosławskiego, o subwencyę na regulacyę rzeki Szkła; sprawozdawca p. Jan Tarnowski.

Komisya wnosi, aby petycyę tę przekazać Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania sprawy na miejscu, ewentualnie sporządzenia projektu technicznego i wykonania najpilniejszych robót ochronnych przy pomocy krajowej i państwowej dotacyi, przeznaczonej na popieranie mniejszych robót melioracyjnych. Uchwalono bez rozpraw.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi Jana Neleca z Woli wadowskiej, powiatu mieleckiego o zniżenie datku konkurencyjnego do regulacyi Nowego Brnia z dopływami. Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić c. k. Rządowi do zbadania i załatwienia. Uchwalono bez rozpraw.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie wniosku Wydziału krajowego o budowie pawilonu chirurgicznego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Komisya wnosi:

Na budowę pawilonu chirurgicznego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie i na wewnętrzne tegoż urządzenie przeznacza Sejm kwotę 125.000 zł., płatną w dwu rocznych ratach począwszy od roku 1891.

W tym celu wstawia się w budżet szpitala św. Łazarza w Krakowie, jako wydatek nadzwyczajny rubryki XI „utrzymanie budynków“ przy poz. 48, 2, „nadzwyczajne“ kwotę 65.000 zł. na rok 1891, a 60.000 zł. na rok 1892 wstawić się poleca.

Wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi budżetowej o wniosku Wydziału krajowego co do przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania małoletnich Tuchajów. Sprawozdawca poseł Scipio.

Komisya wnosi:

Sejm przyjmuje na fundusz krajowy koszta utrzymania małoletnich Tuchajów w kwocie 302 złr. 75 ct., należnych magistratowi miasta Lwowa od gminy Basznia, powiatu cieszanowskiego, i sumę tę, 302 złr. 75 ct., wstawia w budżet na r. 1891.

Wniosek przyjęto bez rozpraw.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o przyjęciu na fundusz krajowy kosztów utrzymania należnych gminie Buda-Peszt za Antoniego Ulechlę. Sprawozdawca poseł Scipio.

Komisya wnosi:

Koszta utrzymania Antoniego Ulechli należne magistratowi w Buda-Peszcie od gminy Krościenko, powiatu nowotarskiego, pokryte być mają z funduszu krajowego, a na ten cel wstawia się zł. 141 ct 91 w budżet krajowy na rok 1891.

Wniosek przyjęto bez rozpraw.

Na wniosek pp. Struszkiewicza i Jana Tarnowskiego, zamknięto posiedzenie z powodu spóźnionej pory.

Koniec posiedzenia, godzina 3 min. 30; następne w piątek o godz. 10 rano.

Ks. Marszałek wysłał dzisiaj na ręce p. prezesa gabinetu hr. Taaffego następujący telegram:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem z okazyi dnia imienin Jej Ces. i Król. Apostolskiej Mości Najmiłościwszej Cesarzowej i Królowej, przed rozpoczęciem dzisiejszego posiedzenia powziął wśród pełnych zapału okrzyków na cześć Najj. Pani jednogłośnie uchwałę złożenia u stóp Najw. Tronu najpoddańszych i najgorętszych życzeń kraju koronnego.

Wasza Ekscelencya raczy o tej lojalnej manifestacyi zawiadomić w Najw. miejscu.

Marszałek krajowy *Sanguszko*.“

Wedle dzienników wiedeńskich, Najj. Pan powróci d. 20 b. m. z Gödöllö do Wiednia i d. 28 b. m. uda się do Miramare, na powitanie przybywającej tam po dłuższej podróży Najj. Pani. Po krótkim pobycie w Miramare, powróci Monarcha do Wiednia.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na prywatnem posłuchaniu prymasa Węgier, kardynała Simora.

Telegrafują z Neapolu: Najj. Cesarzowa austryacka odbywa ciągle w najściślejszem *incognito* wycieczki po mieście i okolicy. Onegdaj zasiadła do obiadu w wielkiej sali hotelu Europejskiego wspólnie z innymi gośćmi, którzy poznawszy Monarchinię, urządzili na Jej cześć, gdy opuszczała lokal, pełną zapału owacyę.

W pałacu Najd. Arcyksięcia Wilhelma, odbył się onegdaj obiad wojskowy.

P. Minister baron Prażak powrócił w niedzielę z Berna do Wiednia.

Obiega pogłoska, że gdyby p. Szögyenyi zajął miejsce ministra Orczy'ego, którego ustąpienie ma być już rzeczą postanowioną, zostałby pierwszym radcą sekcyjnym br. Pasetti, którego miejsce, jako drugiego radcy zająłby bar. Josica, były nadżupan z Klausenburga. Podobno młodzi Tisza i hr. Andrassy mają wstąpić do służby w Ministerstwie spraw zagranicznych.

W uzupełnieniu depeszy o przyjęciu przez cesarza Wilhelma prezydyum Izby deputow. sejmu pruskiego, donoszą dzisiaj dzienniki, iż monarcha zwrócił uwagę na liczne i ważne projekta, przedłożone Izbie i wyraził nadzieję, że zostaną załatwione bez trudności. Następnie mówił o ogólnem położeniu, a wypowiedziawszy przekonanie, iż z całą stanowczością pokój będzie można utrzymać, dodał, iż ostatnie jego podróże miały na celu wzmocnienie i zapewnienie ludowi dobrodziejstw pokoju.

Do *Pol. Corr.* donoszą z kół watykańskich, iż kandydatura ks. E. Radziwiłła na stolicę biskupią w Strassburgu, została cofniętą, a to na wyraźne życzenie samego księcia.

Parlament niemiecki ma rozpocząć swe prace w dniu 2 grudnia.

Pod napisem: „Zapowiedź strejku“, zamieszcza gazeta niemieckich górników, organ nadreńsko westfalskiego związku górniczego, artykuł, w którym kreśląc położenie górników, powiada, że niezadowolenie i rozdrażnienie między nimi wzrasta z każdą chwilą, i że wszędzie jedna tylko uwydatnia się dążność, aby jednem zamachem otrząsnąć się z całej nędzy i niedoli. Autor artykułu uważa blizki strejk ogólny za rzecz nieuniknioną, uskarża się na nizką zapłatę w porównaniu wysokiej dywidendy, dodając, że „węgiel jest własnością narodową i górnikowi należy się wyzyskiwanie go a nie kapitałowi“.

Władze rossyjskie delegowały ostatniemi czasy komisarza do spraw włościańskich powiatu płockiego, p. Watazzi, który objeżdża najbardziej opustoszałe z powodu wychodźtwa wioski i oprócz uspakajania umysłów i objaśnienia nieświadomych, jaka przyszłość czeka emigrantów, odbiera piśmienne zobowiązania od włościan, posiadających grunta na mocy ukazu o uwłaszczeniu, że nie opuszczą swoich posiadłości pokryjomu bez wiedzy właściwej władzy.

Podczas audyencyi, udzielonej generałowi zakonu OO. Franciszkanów i profesorom kolegium św. Antoniego, wyraził Ojciec św. przekonanie, że ciężkie doświadczenia jakie w ostatnim czasie spadły na Kościół, pokonane zostaną zwycięzko przez jedność i stałość katolików. Najlepszym dowodem na to są Niemcy, gdzie starano się osłabić poczucie katolickie, gdzie atoli wszelkie pokuszenia odnośne rozbiły się o niezwyciężoną falangę stronnictwa centrum, które każdej chwili gotowe jest do ponownego podjęcia walki.

Z Belgradu donoszą, iż królowa Natalia wysłała rękopis swego memoryału, który ma być ogłoszonym po serbsku i francusku, do jednej z drukarni paryskich.

Według *Köln. Ztg.* do publikacyi tej dołączony jest dokument, którym król Milan po wojnie bułgarskiej przyznał jej prawo wyłącznego wychowywania syna.

Z Sofii nadchodzą wiadomości, że Stambułów jest istotnie cierpiącym. Skutkiem przeciążenia pracą uległ jego system nerwowy wielkiemu znużeniu. Potrzebuje on koniecznie wytchnienia, wypoczynku i oderwania się od uciążliwej pracy, która go od wielu lat absorbuje. Lekarze usilnie zalecają mu wyjazd za granicę. Zdaje się, że wyjedzie on na pewien czas dla poratowania zdrowia, ale dopiero po zamknięciu obrad sobranja.

Słowa, wypowiedziane przez kardynała Lavigerie, najznakomitszego reprezentanta francuskiego episkopatu, wywarły we Francyi kolosalne wrażenie; nabierają one tem większego znaczenia, że dostojnik Kościoła niedawno był w Rzymie u Papieża, z którym niezawodnie omówił treść swojej doniosłej enuncyacyi, mającej charakter politycznego manifestu. Dzienniki poważne z wielkiem zadowoleniem wyrażają się o przemowie kardynała, widząc w niej zapowiedź nowego dla Republiki wzmocnienia, tylko dzienniki skrajne z obu stron, t. j. radykalne i ultramonarchiczne, z ironią zapisują wrażenie słów księcia Kościoła. *Lanterne* twierdzi, że to nowy manewr klerykalny. *Journal des Débats* wymownie odpiera insynuacye radykalnej prasy.

Moniteur de Rome dziennik stojący w bliskich z Watykanem stosunkach przychylnie wyraża się o mowie kardynała; dziennik ten pisze że słowa Lavigerie są więcej niż programem, są one doniosłym wypadkiem; Francya dąży do uspokojenia, ale nikt nie miał odwagi powiedzieć słowa wyzwolenia; nareszcie słowo to zostało wypowiedziane, znakomity biskup nie tylko umie ratować Afrykę, ale pod natchnieniem Leona XIII przywraca swemu krajowi wolność, pokój i zgodę.

Z Londynu donoszą:

Minister skarbu i mowca w imieniu stronnictwa rządowego w parlamencie, p. Smith, rozesłał okólnik do deputowanych konserwatywnych, w którym oznajmia, że parlamentowi zaraz na początku sesyi przedstawione będą sprawy nadzwyczajnie ważne.

Anarchiści londyńscy obchodzili rocznicę stracenia kolegów w Chicago. W mowach głoszono: „demokracya jest stokroć gorszą od oligarchii; każda forma rządu jest zgubną; kapitał musi być zniszczony.“ Oklaskiwano Luizę Michel; Krapotkin zawiadomił, że jest chory.

Dzienniki londyńskie, po ogłoszeniu własnej obrony Jamesona, która znajdowała się w komitecie Emina baszy, teraz dopiero przyznają, że w istocie Stanley miał słuszność Obrona ta, przyznająca pewne fakta okrucieństw, jest potępieniem samego jej autora.

Według doniesień z Rzymu, były radykał republikanin Cernuschi, przebywający we Francyi, nadesłał komitetowi wyborczemu radykalnemu w Medyolanie 100 tysięcy lirów. Czyn nie tylko zdziwił, ale i oburzył Włochów, gdyż Cernuschi żyjąc za granicą, miotał tylko obelgi na własną ojczyznę i dziś dopiero przypomniał sobie o Włochach, ażeby wspomódz wichrzycieli. *Fanfulla* oświadcza, że nikt nie mógł rządowi uczynić większej przysługi, jak ten nieprzyjaciel swoją ofiarą.

Rząd szwajcarski w interesie międzynarodowych stosunków z Rossyą, zarządził zbadanie dokładne pisma, wydawanego w Londynie pod tytułem *Demokrat Socialist* w języku rossyjskim, które przewożone do Szwajcaryi, było dalej kolportowane przez nihilistów przebywających w Szwajcaryi.

Belgijscy niezawiśli klerykalni postawili kandydaturę adwokata Theodora, przeciwnika rewizyi konstytucyi. Kandydatem stronnictw postępowych złączonych jest Karol Graux, który żąda nie tylko rewizyi konstytucyi ale i reformy w armii, to jest wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 listopada. (*Tel. pr.*) Najj. Pan udzielił przemysłowcowi w Drohobyczu, Mojżeszowi Gartenbergowi, w uznaniu działalności obywatelskiej złoty krzyż zasługi z koroną.

Wczoraj wieczór odbyła się na tutejszej poliklinice pierwsza próba środka leczniczego dr. Kocha Profesor Schnitzler zrobił injekcye dwom pacyentom za pomocą płynu, otrzymanego od dr. Corneta, asystenta Kocha. Jeden pacyent chory na tuberkuły w krtani, drugi na wrzody w kościach.

Wiedeń, 19 listopada. (*Tel pr.*) Rekowalescencya pani Ministrowej Dunajewskiej czyni tak szybkie postępy, że pacyentka będzie mogła już w najbliższym czasie wstać z łóżka.

Praga, 19 listopada. Młodoczesi wnieśli w sejmie żądanie wysłania bakteryologów do Berlina; wniosek ten przekazano komisyi budżetowej. Rieger i 32 jego przyjaciół politycznych interpelują Rząd, czy byłby skłonny wypełnić żądania, zawarte w rezolucyi Skardy, ażeby dopomódz do zwycięstwa myśli pokojowej w Czechach. Następne posiedzenie we czwartek.

Praga, 19 listopada. Komisya ugodowa przyjęła ponowiony przez Plenera, a przedtem odrzucony wniosek, ażeby Schmeykala projekt kuryalny postawić na porządku dziennym komisyi. Głosowali za tem Niemcy i reprezentanci wielkich posiadłości. Przyjęto następnie wniosek Kuczery, ażeby podczas rozpraw sejmowych nad przedłożeniem krajowej rady agronomicznej i budżetem, nie odbywać posiedzeń komisyjnych.

Praga, 19 listopada. Młodoczesi Janda i towarzysze uczynili w sejmie wniosek, wzywający Wydział krajowy, aby przygotował dla najbliższej sesyi sejmowej przedłożenie w sprawie zaprowadzenia w kuryi gmin wiejskich systemu bezpośrednich wyborów.

Opawa, 19 listopada. Sejm uchwalił 6000 zł. subwencyi na budowę kolei żelaznej z Lindwiese do granicy państwowej pod warunkiem, iż budowa ta rozpocznie się najpóźniej w r. 1892.

Berno, 19 listopada. Sejm uznał po trzygodzinnej rozprawie wybór Prombera. Reprezentant Rządu odparł zarzut deput Zaceka, co do stronniczości starosty, jakoteż nieprawidłowego postępowania żandarmeryi.

Peszt, 19 listopada. W toku obrad nad budżetem wyznań dep. Iranyi, członek skrajnej lewicy uczynił wniosek, w duchu zaprowadzenia wolności religii, przyczem poruszył także kwestyę chrztu dzieci z małżeństw mięszanych. Minister wyznań udzielił w dłuższej mowie potrzebnych wyjaśnień, które przyjęte zostały ze strony większości hucznemi oklaskami. Prezes gabinetu zaznaczył potrzebę utrzymania odnośnego rozporządzenia ministerstwa wyznań i oświaty, opierającego się na ustawie i zapowiedział, że gdyby się okazała tego potrzeba, wniesie przedłożenie o prowadzeniu metryk stanu cywilnego. Minister wyznań stając w obronie wzmiankowanego rozporządzenia zakończył uwagą, iż cała ta sprawa jest godną ubolewania wewnętrzną rewolucyą, wznieconą w kościele katolickim, gdyż niższe duchowieństwo szerząc agitacyę stoi w sprzeczności z zapatrywaniami wyższego duchowieństwa.

Peszt, 19 listopada. Rząd zawiadomił władzę miejską Buda-Pesztu, iż Najj. Pan zezwolił na zniesienie cytadeli na Bloksbergu.

Petersburg, 19 listopada. Wedle *Nowoje Wremia* w kołach decydujących poruszono projekt utworzenia z trzech bałtyckich gubernij, t. j. kurlandzkiej, inflanckiej i estońskiej dwóch gubernij. Ten sam dziennik donosi, iż w dnie niedzielne i święta chrześciańskie ma być zabronione żydom zajmowanie się handlem.

Berlin, 19 listopada. Profesor kliniki Gerhardt demonstrował wczoraj przed licznem audytoryum zagranicznych lekarzy metodę leczniczą Kocha na trzech charakterystycznych, ciężkich wypadkach chorych na krtań; okazywał po przedwczorajszej injekcyi dwóch miligramów, widoczną wczoraj reakcyę, tak, że oczekiwać można wyleczenia. Równie pomyślny był inny wypadek suchot płucnych w pierwszem stadyum; przy trzecim wypadku środek leczniczy zastosowany został dyagnostycznie, a gdy reakcya się nie okazała, wykluczone więc jest przypuszczenie o istnieniu tuberkułów.

Bukareszt, 19 listopada. Przy wyborach do rady gminnej, otrzymali w drugim okręgu wyborczym kandydaci konserwatywni przeważną większość.

Belgrad, 19 listopada. Skupczyna została otwarta mową tronową. W odnoszącym się do Austro-Węgier ustępie powiedziano: Wyjątkowe zarządzenia, które przez czas jakiś utrudniały nasz wywóz, zostały uchylone na drodze przyjaznej. Dzięki obopólnym lojalnym wyjaśnieniom nastał napowrót stan wzajemnego zaufania. Nasze stosunki do sąsiedniej Monarchii posiadają obecnie ów przyjacielski charakter, który winien być pielęgnowany przez dobrych sąsiadów.

Belgrad, 19 listopada. Skupczyna wybrała napowrót zeszłoroczne prezydyum. Dzisiaj nastąpi uroczyste otwarcie skupczyny mową tronową.

Sofia, 19 listopada. Księżna Klementyna wyjechała z powrotem do Ebenthal. Książę Ferdynand odprowadził ją aż do Caribrodu.

Znany z procesu Panicy adwokat Matiew, targnął się wczoraj na swe życie. Stan jego z początku rozpaczliwy, polepszył się w ostatniej chwili.

Rzym, 19 listopada. (*Tel. pr.*) Kardynał Dunajewski otrzyma na najbliższym publicznym konsystorzu, który się odbędzie z początkiem przyszłego miesiąca, kapelusz kardynalski z rąk Papieża.

Turyn, 19 listopada. Na bankiecie, wydanym dla prezesa gabinetu, oświadczył Crispi, że wycieczki przeciw międzynarodowej polityce nie zdołały wywołać rozdrażnienia w kraju. Ministrowie obcych panujących wyrażają nam z prawdziwą uprzejmością rzetelne uczucia jako sprzymierzeni; kroki nasze przedstawiane są w fałszywem świetle tylko przez ludzi, którzy usiłują źle uprzedzić opinię Europy przeciwko nam. Crispi odparł zarzut, jakoby przez jego politykę spowodowany został niedobór finansowy; niedobór ten pochodzi z daty, o wiele dawniejszej, niż jego ministerstwo. Obecny stan budżetu nie wynika z uzbrojeń lub trójprzymierza, gdyż bez tego trójprzymierza musiałoby się w trójnasób pomnożyć armię i obwarowania, ponieważ sami nie jesteśmy w stanie osiągnąć rozbrojenia. Włochy jak najlepiej usposobione dla Francyi, spodziewają się ze strony tego państwa pewnych ustępstw, ale nie mają zbytecznej ufności; lubo zawsze gotowi do sprawiedliwego układu, pomimo to utrzymamy trwałość naszego systemu celnego. (*Żywe oklaski*).

Paryż, 19 listopada. Podkomisya dla uchwalenia taryfy celnej, chce cło od solonego mięsa wołowego i innego mięsa solonego, podwyższyć z 22 na 27 franków.

Paryż, 19 listopada. Wczoraj odbył się w okolicy Paryża pojedynek, między Maurycym Ephrussi a dziennikarzem Trielle, a to z powodu sporu o artykuły sportu. Trielle raniony w lewy bok. Odbył się równie w tej okolicy pojedynek pomiędzy Laguerrem a Levenne. Laguerre odniósł lekkie draśnięcie w prawe ramię.

Paryż, 19 listopada. Izba deputowanych odroczyła rozprawę nad interpelacyą Laur'a, co do przyzwolonej przez bank Francyi bankowi Anglii zaliczki w sumie 75 milionów w złocie. Na żądanie ministra skarbu Rouviera, rozprawa odroczoną została na cały miesiąc, ażeby nie przerywać rozprawy budżetowej. Laur domagał się natychmiastowej rozprawy i został dwa razy wezwany do porządku.

Paryż, 19 listopada. W hotelu *Baden* znaleziono generała rossyjskiego Seliwerstowa bez przytomności. Jak zapewniają, spełniono na nim morderstwo. Kulę rewolwerową wyjęto, lecz stan generała groźny. Większość dzienników donosi, że generał Seliwerstow jest ofiarą aktu zemsty nihilistów. Seliwerstow był dawniej szefem trzeciego oddziału i adjutantem cara. Bawił w Paryżu prawdopodobnie w misyi policyjnej. Generał nie odzyskał dotychczas przytomności a stan jego bez nadziei.

Paryż, 19 listopada. Podkomisya dla sprawy taryfy celnej uchwaliła 6 franków cła od centnara metrycznego chleba, przywożonego z zagranicy. *Journal des Débats* gani jak najsurowiej tę uchwałę.

Paryż, 19 listopada. Generał Seliwestrow umarł.

Paryż, 19 listopada. Według *Bulletin Medical* przesłał Pasteur Kochowi powinszowanie w drodze telegraficznej.

Bruksela, 19 listopada. Deput. Janson uczynił w Izbie wniosek, domagający się rewizyi trzech artykułów konstytucyi, odnoszących się do prawa wyborów parlamentarnych.

Londyn, 19 listopada. Lady Roseberry zakończyła życie.

New-York, 19 listopada. Wielki bank i zakład wekslarski zawiesił wypłaty; passywa wynoszą milion dolarów.

Nowy Jork, 19 listopada. Obiega pogłoska, że dom bankowy i negocyantów wekslowych otrzymał ponownie moratoryum.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 listopada 1890, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 295·75, Anglo-austryackie 159·75, Unionbank 238·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 135·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 221·50, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^{1}/_{2}$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, $4^{1}/_{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 101·50. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 18 listopada 1890 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 229·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 88·55, Galicyjskie listy zastawne

---

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany - o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18. listopada 1890

	płacą	żądają
	walutą austr.	
	złr. ct.	złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201 —	204 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225 —	228 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296 —	298 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	101 —	101 70
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107 —	107 70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	98 15	98 85
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 l.	98 50	99 20
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100 —	100 70
" " " 4 pr. wa.	97 30	98 —
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95 10	95 80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99 30	100 —
4 pr. wa. los. w 56 l.	94 70	95 40
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	59 —	61 —
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52 —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	—	—
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 —	104 70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 20	92 90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100 20	100 90
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100 60	101 30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa	104 50	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	97 80	98 50
5. Losy miasta Krakowa	22 —	25 —
" Stanisławowa	27 50	29 50
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 43	5 55
Napoleondor	9 09	9 22
Półimperyał	9 35	—
Rubel rossyjski srebrny	1 40	1 50
" papierowy	1 38	1 40
100 marek niemieckich	56 50	57 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 listopada 1890

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88 25	88.45
luty-sierpień	88.25	88 45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88 45	89 65
kwiecień-październik	88.45	89.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	132.70
" 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 30	137.90
" 1860 po 100 złr. 5 pr.	145 75	146.75
" 1864 po 100 złr.	182.75	183.75
" 1864 po 50 złr.	182.75	183.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	144 —	145.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 40	101.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.75	108.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.20	—.—
Galicyi	104.20	104 60
Niższej Austryi	109 50	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.20	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	160.50	161.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	297 75	298 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	609.—	619.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	223.30	223.80
Bank austro-węgierski a 600 zł.	984.	987.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	84 —	84.75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	312.—	314.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. wk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2750 —	2760.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	202 25	202.75
Lwów-Czern. kol. 1. po 200 zł. a w	236.50	237 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	238.—	239. -
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	136 -	137.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194 75	195 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
" " " premiowe po 3 pr.	108.75	109 25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	100 —	100.60
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
" " " " po 5 pr.	—.—	100.50
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	100.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.75	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.—
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	102 35
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.50	102.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.—	99.75
" " po 100 zł. w. a.	99.65	100.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	98.50	99.—
dtto (Jarosław-Sokal)	95.50	96 —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 —	82.80
z r. 1884	89.—	89.70
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 50	101.30
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa	183.50	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	54.25	55.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126 —	128 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29 —	33. —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.75	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56. —	57. —
Palfiego po 40 zł. m. k.	54. —	54 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 75	19 25
" " węg. " po 5 zł.	12 75	13 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	60.—	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.50	28.50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
" " po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.25	36.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	46.50	47.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 05	116 30
Paryż za 100 fr.	45.70 —	45 77.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.48.—	5.50.—
" pełnej wagi	5.48.—	5.50 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 15 —	9.16 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 6 października 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " " w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
" " kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5748 (7413 2—3)

Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 30 w Czańcu położonej w. hip. l. 30 objętej dawniej do śp. Jana Ryłka obecnie zaś do spadkobierców jego Katarzyny Wróblowej, Agnieszki Weźranowskiej i małolet. Jana Ryłki należącej na pokrycie pretensyi galicyjskiegp Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w sumie 1000 zł. zpn. w 2 terminach w dniach 14 stycznia 1891 i 19 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 2100 zł. wa.

Wadyum 210 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Juliana Sporna z Kęt.

Kęty, 6 października 1890.

L. 3174 (7297 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje w drodze egzekucyjnej licytacyi dnia 14 stycznia 1891 i 18 lutego 1891 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realności dłużnika Pańka Buczkowskiego własne w Rożdżałowicach się znajdujące a mianowicie połowę realności wykazu hip. l 11 i jednej czwartej części realności wykazem hip. l. 6 objętej celem zaspokojenia wierzytelności Feiwla Greifa w kwocie 100 zł. z pn.

Na pierwszym terminie zostaną realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedane

Cena wywołania wynosi a) dla 1/2 realności wykazem hip. l. 11 objętej 241 zł. a b) dla 1/4 realności wyk. hip. l. 6 objętej 6 zł.

Wadyum wynosi 10prc.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 30 czerwca 1990.

L. 7927 (7172 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zarządził w załatwieniu odezwy ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 20go września 1890 l. 40567 celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego a) sumy 2399 zł. 10 ct. wa. z 6prc. odsetkami od dnia 1 marca 1889 i kwoty 23 zł. 99 ct. jako jednoprocentowej prowizyi b) sumy 2399 zł. 10 ct. z 6prc. odsetkami od dnia 1 września 1889 i kwoty 23 zł. 99 ct. jako 1prc. prowizyi, c) sumy 2399 złr. 10 ct. z 6prc. odsetkami od dnia 1 marca 1890 i kwoty 23 zł. 99 ct. jako 1prc. prowizyi, wreszcie kosztów egzekucyjnych w ilości 46 zł. 99 ct. wa. przymusowy jawny przetarg majętności tabularnych Snowicz i Czyżów wyk. hip. 228 i 205 ksiąg gruntowych sądu obwodowego w Złoczowie objętych wedle karty B. poz. 8 i 9 dłużników Amelii z Helfrów Weintraub, Izaka Weintrauba i Izydora Weintrauba własnych w dwóch terminach to jest dnia 12 stycznia i 9 lutego 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziąć się mający.

Cena wywołania 200.000 złr.

Wadyum czyli poręczne 20.000 złr.

Na drugim terminie przetargowym przedmiot sprzedanym być może nawet poniżej ceny wywoławczej.

Reszta warunków przetargu, wyciągi hipot i inne akta przejrzane być mogą w ts. registraturze.

O tem zawiadamiamy strony dotyczące a mianowicie niewiadomych z miejsca pobytu Izydora Weintrauba przez ustanowionego kuratora adw. krajowego Dr. Bunda dalej wszystkich chęć kupienia mających jakoteż niewiadomych z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipot.. którzyby po dniu 12 kwietnia 1890 weszli do hipoteki dóbr Snowicz i Czyżów, lub którymby niniejsza uchwała przetargowa, albo uchwały w sprawie tej później wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły z nadmienieniem, że dla wierzycieli tych równocześnie ustanowiono kuratorem adwokata Rożankowskiego z podstawieniem adwokata dr. Kaflńskiego w Złoczowie.

Złoczów, 25 października 1890.

L. 17528 (7442 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Amalii Meth przeciw Sarze z Köglów Wilnerowej dozwoloną została publiczna licytacyjna sprzedaż wierzytelności 700 zł. wa. Sarze z Köglów Willnerowej do Jetty Köglowej przysłużającej wedle poz. 9 karty ciężarów wykazu 37 ks. gr. gm. kat. Grabówka prawem zastawu na należących do tejże Jetty Köglowej wedle poz. 11 karty własności tegoż wykazu 4/12 częściach objętej owym wykazem pod nk. 184 a) na Grabówce w Tarnowie położonej, realności prawem zastawu uposażonej.

Sprzedaż ta odbędzie się w dniach 5 i 19 grudnia 1890 zawsze o godz. 10 z rana w biórze urzędowem dr. Brzeskiego ck. notaryusza w Tarnowie, u którego wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi przejrzeć można.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł. wa. poniżej której sprzedaż na pierwszym terminie nie nastąpi wadyum 35 zł. wal. austr.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Karola Biegańskiego adw. w Tarnowie.

Uchwałę licytacyjną doręczono egzekutce z miejsca pobytu niewiadomej do rąk kuratora dra Szancera adwokata w Tarnowie

Tarnów, dnia 30 października 1890.

L. 14783 (7447 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 8 rat pożyczkowych po 3 zł. 33 ct. i resztującego kapitału 39 zł. 71 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 9st./212now. w Rychcicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Banaszewskiego Szewców własnej, na rzecz ck. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi w dniach 24 listopada i 23 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 200 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 31 lipca 1890.

O. 3337 (7222 3—3)

W dniach 18 grudnia 1890 i 22 stycznia 1891 o godzinie 10 odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytacyę realności nk. 35 lwh. 51 ks. gr, gminy kat. Brzana górna pcto. 203 zł. 54 ct. zpn. dłużnika Jana Szczepanka własnej na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie.

Cena wywołania 1722 zł. 50 ct,

Wadyum 173 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie.

Kuratorem niewiadomych p. Sorysiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 17 września 1890.

L. 3821 (7326 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż clem zaspokojenia wierzytelności Jana Lacha do Wojciecha Grzybka w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności whl. 195 w Dobczycach położonej Wojciecha Grzybka własnej.

Cena wywołania 214 zł.

Wadyum 21 zł. 40 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Bruno Rogalski

Dobczyce, 10 października 1890.

L. 18809 (7311 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w w sumie 800 zł. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności objętej wykazem 227 ks. gr. gm. kat. Grabówka na Grabówce w Tarnowie położonej do dłużników Herscha Majlecha Greissmana i Chaji Hindy Greismanowej należącej.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 19 grudnia 1890 i w dniu 19 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1504 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie,

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 150 zł. 40 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c, k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 23 października 1890.

L. 2886 (7012 3—3)

Dnia 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod nr. 13 w Hucisku położonej, wedle lwh. 118 gm. kat. Winiary z miejscowością Hucisko Jana Stefańczyka własnej na pokrycie pretensyi Jana Jakóbowskiego w kwocie 80 zł. 25 ct. z pn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 885 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny.

Wadyum 88 zł. 50 ct.

Kurator wierzycieli niawiadomych miejscowy notaryusz Bruno Rogalski.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

Dobczyce, 14 października 1890.

L. 7184 (7108 3—3)

Dnia 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya połowy realności w Dobczycach położonej wedle lwh. 317 Antoniego Boczonia własnej na pokrycie pretensyi Towarzystwa handlu skór i wyrobu obuwia w Dobczycach z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 145 zł. lub wyżej, zaś na drugim także poniżej takowej.

Wadyum 10prc. ceny wywołania.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy ck. notaryusz p. Rogalski.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 25 października 1890.

L. 5184 (7013 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia resztującej należytości G. Neidlingera do Wiktoryi Żuławińskiej w kwocie 32 zł. 84 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya 1/5 części realności lwh. 968 w Dobczycach objętej, Wiktoryi Żuławińskiej własnej.

Cena wywołania 259 zł.

Wadyum 30 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Bruno Rogalski.

Dobczyce, 11 października 1890.

L. 7145 (6828 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej w kwocie 47628 zł. 64 ct. zpn. odbędzie się na rzecz galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przymusowa licytacya dóbr Duńkowice w powiecie sądowym Radymno położonych, wedle wykazu hip. l. 27 dłużnika Jakóba Bleichera własnych w dwóch terminach t. j, dnia 22 grudnia 1890 i dnia 22 stycznia 1891 każdą razą o godzinie 10 rano w biórze sądowem nr 8.

Cenę wywołania stanowi suma 98500 zlr. w. a.

Wadyum wynosi 9850 zł.

Dalsze warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w registrarurze sądowej.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała wcale nie, lub nie dość wcześnie doręczoną być mogła jakoteż tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na sprzedać się mających dobrach nabyli ustanowiono kuratorem p. adwokata dr. Smutnego z zastępstwem p. adwokata dr. Łużeckiego.

Przemyśl, 13 września 1890.

L. 8028 (7435 3—3)

C. k. Sąd w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz zakładu kredyt. włość. w likwidacyi dłużnej kwoty 20 rat po 18 zł. i 18 zł. 13 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniu 9 grudnia 1890 o godź. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 184 w Olszanicy położonej wyk. hip. l. 565 w 4/5 zaś wyk. l. 566 w 30/40 częściach gminy kas. Olszanica objętej dłużnika Samuela Engelharda własnej.

Na powyższym terminie realność ta i ponizej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 386 zł. 2 ct. wa.

Wadyum 38 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut, Sądu przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 30 września 1890.

L. 9608 (7438 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Lisku odbędzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż sumy 800 zł. M. K. zaintabulowana dla Chai Zimmet na 1/4 części ciała hip. lwh. 415 ks gr. gminy Lisko Naftalego Zimmeta własnego, celem ściągnięcia pretensyi firmy E. Lichtwitz et Comp. w kwocie 236 zł. 16 ct. zpn.

Cena wywołania 84 zł.

Warunki w Sądzie przejrzeć można.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Antoniego Kokurewicza.

Lisko, 30 września 1890

L. 9763 (7414 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Izaaka Langsama w kwocie 104 zlr. 92 ct. i 151 zł. 18 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 116 wykazu ks. gr. gminy Łukowa dłużnika Hrycia Dmytryka względnie tegoż spadkobierców własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 622 zł.

Wadyum 62 zł. 20 ct. wa.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 18 października 1890.

L. 9891 (7091 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 18 grudnia 1890 i 29 stycznia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności whl. 2 ks. gr. gminy katastralnej Smyków wielki objętej, Marcina Mękala własnej na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn.

Cena wywołania 228 zł. 73 ct.

Wadyum 23 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Emil Psarski adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, 12 października 1890.

L. 3834 (7183 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności General Agentur der The Singer Manufacturing Company in Nev-York G. Neidlinger w kwocie 45 zł. 61 ct. w dniach 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 w sądzie o godzinie 10 rano 1/2 i 1/10 realności pod l. 291 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 240 zł.

Zakład 24 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 8 maja 1890 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 8 października 1890.

L. 10105 (7434 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 4/8 i 2/8 części realności w Huczku część I. pod nd. 173 położonej wedle wyk. hip. 7 tejże gminy dłużników Julianny Błażejowskiej i Józefa Błażejowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Jachety Chai 2 im. Glanzmann w kwocie 140 zł. wa. dnia 27 listopada 1890 i 22 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 18 zł. 75 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 października 1889 do tabuli weszli kuratorem p. dra Nathana Kohna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 26 września 1890.

L. 13620 (7348 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Czopa w kwocie 175 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 14/63 części realności pod nr. k. 70 w Boguchwale położonej wykazem hipotecznym l. 108 księgi głównej gminy katastralnej Boguchwała objętej na imię Tomasza Kruczka zaintabulowanej w dniach 16 stycznia 1891 i 17 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1088 zł. 86 ct. wa.

Wadyum 109 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć·

Rzeszów, 20 stycznia 1890.

L. 5338 (7328 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 148 w Czańcu lwh. 148 2/10 części realności lwh. 512 i 2/12 części realności lwh. 525 w Czańcu Antoniego Mrowca własnych na pokrycie pretensyi Michała Kierpca w sumie 360 zł. zpn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 16 stycznia 1891 i 20 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1) realności lwh. 148 288 zł. 30 ct., 2) 2/10 realności lwh. 512 1 zł. 40 ct., 3) 2/12 realności lwh. 525 10 zł.

Wadyum ad 1) 28 zł. 83 ct., ad 2) 14 ct. ad 3) 1 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Juliana Sporna c, k. notaryusza w Kętach.

Kęty, 30 września 1890.

L. 10909 (7501 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Barucha Hermelina sumy 309 zł. wa. zpn. licytacyę hipotekowanej sumy 216 zł. wa. z pn. na realnościach wyk. hip. nr. 22 spadkobierców Karola Cheniura wyk. hip. 95 Mikołaja i Maryi Trojanowskich i wykazu hip. 96 Jakóba i Anny Kasprowiczów własnej gminy kat. Hołosko małe na rzecz dłużnika Eliasza Weissa intabulowanej, na dzień 11 grudnia 1890 i 15 stycznia 1891 zawsze o godz. 10 rano w biórze 3.

Cena wywołania 216 zł.

Wadyum 21 zł. 60 ct. wa.

Na pierwszym terminie sumę tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej tejże.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Lwów, 27 września 1890.

L. 5201 (7496 1—3)

Dnia 12 grudnia 1890 i 12 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Baszni położonej, wyk. hip. 198 objętej, w sprawie i na rzecz ck. Prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego Skarbu przeciw Jakóbowi Herzberg pto 140 zł. 64 ct. z pn.

Cena wywołania 45 zł.

Wadyum 10prc.

Kuratorem wierzycieli nieznanych adwokat krajowy Albin Turzański.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, 15 września 1890.

L. 4571 (7495 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Bulowicach położonej wykazam hipotecznym l. 452 objętej Wojciecha Zielińskiego i Katarzyny 1o śl. Potępowej 2o Zielińskiej względnie spadkobierców jej małolet. Jana i Szczepana Potępów własność stanowiącej na pokrycie pretensyi Jana Kopcińskiego w sumie 200 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 15 stycznia i 17 lutego 1891, każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 125 zł. wa.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Juliana Sporna z Kęt.

Kęty, dnia 6 października 1890.

L. 3378 (7452 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 150 zł. wa. z pn. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 282 lwh. 282 gm. kat. Skawa objętej, dłużników Wojciecha i Franciszki Dziwiszów własnej w dniach 20 stycznia i 18 lutego 1891, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 620 zł. wa.

Wadyum 62 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 13 września 1890.

L. 8314 (Ł397 2—3)

W dniach 23 grudnia 1890 i 28 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 9tej rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Ice Brenera własnej pod lk. 342 w Nizniowie położonej ciała tabularnego stanowiącej wykazem hitecznym l. 107 księgi gruntowej gminy katastralnej Niżniów objętej celem zaspokojenia sumy 60 zł. z pn. na rzecz stanisławowskiej kasy oszczędności.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 10prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adwokat doktor Schweizer. Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 20 września 1890.

L. 3884 (7409 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 23go grudnia 1890 i 22 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności objętej wykazem hipot. l. 3 gminy Wola Krzywiecka dłużnika Józefa Kwaśnego własnoj na zaspokojenie wierzytelności Antoniego Kwaśnego w kwocie 20 zł. 95 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct. wa.

Kuratorom niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Franciszek Kokoszyński w Woli Krzywieckiej.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i resztę warunków sprzedaży wspomnionej realności przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

Dubiecko, dnia 10 września 1890.

L. 11162 (7450 2—3)

W sprawie egzekucyjnej stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Antoniemu i Teresie Twardowskim pto 34 zł.. 50 zł., 34 zł. 50 ct. i 517 zł. 10 ct. z odsetkami sprzedaną zostanie roalność 1) z wyk. hip. l. 390 gminy Siemiakowce 2) realność wykaz hip. l. 206 gminy Michalcze w terminach 9 grudnia 1890 i 12 stycznia 1891 zawsze o godz. 10 przed poł.

Cena szacunkowa realności ad 1) wynosi 4180 zł.

Wadyum 418 zł.

Cena szacunkowa realności ad 2) wynosi 1428 zł. wa.

Wadyum 142 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 12 października 1890.

L. 7945 (7454 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi dłużnej kwoty a to 16 rat po 13 zł. i 154 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniach 9 grudnia 1890 i 19go stycznia 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności pod lk. 627 w Jaworowie położonej ciała tab. niestanowiącej spadkobierców ś. p. Franciszka Zachara własnej.

Na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć

C. k, sąd powiatowy

Jaworów, 30 września 1890.

L. 6951 (7479 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Maryanny Piąstkowej w kwocie 64 zł. 46 ct. w dniach 23 grudnia 1890 i 29 stycznia 1891, w sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. 56 w Sierczy przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 440 zł.

Zakład 44 zł,

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 września 1890 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 7 października 1890.

L. 5654 (7478 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Kusia w kwocie 440 zł. w dniach 23 grudnia 1890 i 29 stycznia 1891 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. 3 w Przewozie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 420 zł.

Zakład 42 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 4 sierpnia 1889 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 19 sierpnia 1890.

(L. 239 7470 2—3)

Dnia 19. grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie ezekucyjna licytacya realności w Zręczycach a) nr. 34 lwh. 33 Jana Chruściela b) lwh. 31 Jana Karczmarczyka własnej na pokrycie pretensyi kasy oszczędności w Bochni pto 59 zł. z pn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania ad a) 1473 zł., ad b) 2192 zł. lub powyżej. zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi ad a) 148 zł., ad b) 219 zł.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy ck. notaryusz Bruno Rogalski.

Reszta warunków i wyciągi hipoteczne w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 3 maja 1890.

L. 4403 (6895 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Natana Zellera przeciw spadkobiercom Izraela Zellera odbędzie się w dniu 19 grudnia 1890 o 10 godzinie rano w biurze nr. 25 tegoż Sądu relicytacya realności dawniej pod lk. 103 a obecnie pod lk. 103 b) i 103 a) w Sanoku położonych wyk. hip. l. 144 i 143 gm. kat. Sanok objętych w części pod lk. 103 b) własność Izraela Zellera względnie jego spadkobierców, zaś w części pod lk 103 a) własność Joela Odze i Henny Odze stanowiących, za lub niżej ceny szacunkowej,

Cenę wywołania stanowi kwota 2499 zła. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 250 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyi są w regitsraturze sądowej do przejrzenia.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Małki z Zellerów Reiss, Beili Zeller i Dawina Tabizel tudzież dla wierzycieli, którymby uchwała niniejsza przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16 czerwca 1889 jako dniu wydania wyciągu hypotecznego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli ustanowiony został kuratorem adw. dr. Flakowicz w Sanoku z substytucyą adw. dr. Slączki w Sanoku.

Sanok, dnia 20 września 1890.

L. 3997 (6883 2—3)

W dniach 19 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891 godź. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk, 47 w Olszowy położonej wedle wykazu hipotecznego 44 sięgi Olszowy Szymona Lewniowskiego własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego o 5 rat po 25 zł. zpn.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, 15 października 1890.

L. 7768 (7396 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Kalmana Kleina w kwotach 250 zł. i 250 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 22 grudnia 1890 o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lk. i lwh. 173 w Oświęcimie położonej a Henryka Berlika własnej.

Cena wywołania 921 zł.

Wadyum 70 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 2 października 1890.

L. 15139 (7439 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Pawłowi Makohon i Dośce Jacków pto. 22 rat pożyczkowych po 6 zł. wa. zpn. i reszty kapitału 22 zł 3 ct. aw. zpn. chęć kupna mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie dozwolił na publiczną przymusową sprzedaż posiadłości a) objętej wykazem hip. l. 239 ks. gr. gminy Złoczów do dłużnika Pawła Makohon należącej tudzież posiadłości b) objętej wykazem hip. l. 240 tejże ks. gr. gmina Złoczów do dłużniczki Dośki Jacków należącej i wyznaczył w tym celu dwa w budynku sądowym odbyć się mające termina na dzień 19 grudnia 1890 i na dzień 21 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa i wywołania tych posiadłości wynosi po 115 zł. łącznie 230 zł. poniżej której te posiadłości dopiero na drugim terminie sprz dane zostaną.

Wadyum wynosi dla kazdej z tych posiadłości po 11 zł. 50 ct. wa. łącznie 23 zła. w. a.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 15 października 1890 prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem Kazimierza Abgarowicza.

Rohatyn, 2 listopada 1890.

L. 4091 (6884 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego mianowicie 8 rat po 10 zł. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 22 grudnia 1890 i 22 stycznia 1891 każdym razem o godź. 10 rano realność pod lk. 87 w Rudzie położona Jędrzeja i Maryi Stanuszków własna.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć mrżna w tutejszej registraturze.

Wojnicz, 15 października 1890.

L. 9393 (7429 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 3 gminy kat. Majkowice objętej dłużnika Jana Durbacza względnie tegoż spadkobierców własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 18 grudnia 1890 i 22 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Trybulec.

Wadyum 185 zł.

Bochnia, 22 września 1890.

L. 2573 (7456 2—3)

Celem zapłacenia Towarzystwu zaliczkowemu w Łancucie sumy 206 zł. 25 ct. a. w. zpn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności objętej wykazem hipotecznym l. 183 gminy Leżajsk Piotra i Barbary Płoszajów własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Warunki licytacyjne i dotyczące akta można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Leżajsk, 9 maja 1890.

L. 2569 (7457 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicysk. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi wynoszącej 7 rat po37 zł. 50 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 23 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 300 w Grodzisku dolnem położonej wedle lwh. 858 Jakóba Chrupcały własnej.

Cena wywołania 1800 zł. wa.

Wadyum 180 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Leżajsk, 18 maja 1890,

L. 8683 (7471 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łancucie w kwocie 400 zł. wa. zpn odbędzie się dnia 23 grudnia 1890 i 27 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egz. sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod lk. 344 w Leżajsku położonej wedle lwh. 533 Marcina Fiałkowskiego własnej

Cena wywołania 810 zł.

Wadyum 81 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 16 października 1890.

L. 8688 (7472 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza. iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie przeciw Sebestyanowi Markiewiczowi pto. 556 zł. 71 ct. odbędzie się dnia 23 grudnia 1890 i 27 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egz. sprzedaż przez licytacyę realności pod nk. 0 w Leżajsku położonej wedle whl. 568 Sebestyana Markiewicza własnej.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 13 października 1890.

L. 8680 (7473 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 400 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 23 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egz. sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod nk. 8 w Leżajsku położonej wedle whl. 6 tejże gminy Wandy Brzezickiej własnej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 15 października 1890.

L. 2239 (7504 1—3)

Dnia 27 listopada 1890 odbędzie się licytacya na materyały tarte potrzebne w roku 1891 za pośrednictwem pisemnych ofert.

Bliższe warunki i ilość potrzebnych materyałów mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny

Wieliczka, dnia 17 listopada 1890.

L. 8899 (7474 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się dnia 9 stycznia i 6 lutego 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egz. sprzedaż przez licytacyę realności pod nk. 274 w Leżajsku położonej wedle whl. 493 Meilecha i Feigi Engelbergów własnej.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 16 października 1890.

L. 6851 (7469 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże sądzie odbędzie się dnia 9 stycznia i 12go lutego 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej Józefa Żurka, cessyonaryusza wadowickiej kasy oszczędności przeciw Jędrzejowi Blamowskiemu i spóln. pto 75 zł. z pn. licytacyjna sprzedaż tych 3/8 części realności nk. 47 i 68 w Wadowicach lwh. 72 ks. gr. Wadowice, które po śp. Maryannie 2o Blamowskiej przeszły i są intabulowane dla jej sukcessorów: Jędrzeja, Franciszka, Stanisława, Antoniego i Antoniny Blamowskich oraz dla Józefy Jędrzejczykowej.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 435 zł. 75 ct., a wadyum licytacyjne 43 zł. $57^1/_2$ ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Wadowice, 18 października 1890.

L. 3393 (7451 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 219 zł wa. z pn. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/4 części realności lk. 54 w Skawie położonej lwh. 54 dla tejże gminy objętej i 2/4 części ciała hipotecznego lwh. 468 2/8 części ciała hip. lwh. 465 i całego ciała hip. lwh. 542 gminy kat. Skawa objętych dłużnika Franciszka Majchrowicza własnych w dniach 8 stycznia i 17 lutego 1891 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sąd. w Jordanowie.

Cena wywołania 468 zł. 74 ct.

Wadyum 46 zł. 87 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 13 września 1890.

Kuratele.

L. 4377 (7455)

Semion Biliński Tarasowicz z Biliny wielkiej uznany marnotrawcą

Kuratorem jego ustanowiony Piotr Biliński Kaczkienowicz z Biliny wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łąka, 29 października 1890.

L. 9071 (7461 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie podaje do wiadomości, że Matwij Wasieczko z Wylewy uznany został marnotrawcą, a Jędrzej Wasieczko ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 13 grudnia 1889.

L. 6783 (7448 1—3)

Michał Kapuścieński z Wasylkowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Pawła Sakowskiego gospodarza z Wasylkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 17 września 1890.

L. 6821 (7460 1—3)

Kaśko Bednarz z Rakowego kąta uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 16 sierpnia 1890 l. 11803 za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Hryńka Czopeka.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 21 września 1890.

L. 8020 (7427 1—3)

Rozciągnięta z powodu marnotrawstwa nad Franciszkiem Studzińskim z Moszczanicy kuratela zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy

Bochnia, 12 lipca 1890.

Konkursa.

L. 39966 (7463 2—3)

KONKURS

a) na posadę kotrolora przy ck. urzędzie pocztowym w Krakowie na dworcu kolei żelaznej z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy i

b) więcej posad asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i kaucyą 400 złr.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 29 listopada zaś o następne najpóźniej do 6 grudnia w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 listopada 1890.

L. 19243 (7502 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie z kwalifikacyą do nauczania matematyki i fizyki, jako przedmiotów głównych.

Do tej posady jest przywiązana płaca etatowa z dodatkami pięcioletnimi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (dz. up. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (dz. up. nr. 48)

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 grudnia br.

Lwów, dnia 10 listopada 1890.

L. 40158 (7503 1—3)

Konkurs na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Osieku w powiecie Bialskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł, z płacą rocznych 120 zł. ryczałtu kancelaryjnego 30 zł. i wynagrodzenia 250 zł. za codziennego posłańca pieszego do Oświęcimia dworca i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 grudnia br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 listopada 1890.

Upadłości.

L. 30455 (7466 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 94 ust. 2 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek protokołowanej firmy Freylich & Wadler, właścicielki towarów bławatnych w Krakowie i osobiście odpowiadających spólników tej firmy Joela Freylicha i Bernarda Wadlera w Krakowie zamieszkałych a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana c. k. Radcę Sądu krajowego Krzyżanowskiego a tymczasowym zarządcą masy Pana adw. dr. Walentego Staniszewskiego z substytucyą Pana adw. dr. Adama Bogusza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 listopada 1890 o godz. 10 rano w B. nr. 8 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masom konkursowym to jest firmie Freylich & Wadler, lub przeciw osobiście odpowiadającym spólnikom tej firmy Joelowi Freylichowi i Bernardowi Wadlerowi, w których to trzech konkursach rozprawy oddzielnie przeprowadzone będą chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 31 stycznia 1891 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 lutego 1891 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 13 listopada 1890.

Wyroki prasowe.

L. 19746 (7484)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w nr. 18 czasopisma „Praca“ z dnia 28 października 1890 pod napisem „Małoletni“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 9 listopada 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8533 (7433 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadaamia Antoniego J. Duśka we Wiszniowicach w Rossyi przebywać mającego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, iż Samuel Lenz wniósł pod dniem 30 maja 1890 l. 8533 przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 28 zł. 71 ct. i 12 rubli na który do rozprawy dla spraw drobiazgowych termin na dzień 11 grudnia 1890 o 9 godzinie rano w B. nr. III wyznaczony został i że dla niego kuratorem ad actum ustanowiony został dr. Wilhelm Orski adw. w Brodach.

Wzywa się zatem Antoniego J. Duśka, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę do obrony praw swoich udzielił lub innego zastępcę sędowi wskazał, inaczej następstwa zaniedbani tego sam sobiea przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Brody, dnia 25 września 1890.

L. 6047 (7437 3—3)

Iwana Melnyczuka z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się iż iż w sporze ustnym Kseńki Martyniuk przeciw niemu o uznanie prawa własności do pg. 129/1 whl. 199 gminy kat. Manastyrek kuratorem Andrucha Melnyczuka ustanowiono i jemu pozew de pr. 20 lipca 1890 l. 6047 z terminem na 16 grudnia 1890 doręczono.

Wzywa się przeto Iwana Melnyczuk aby albo zgłosił osobiście lub przez pełnomocnika lub też swemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 12 września 1890.

L, 3463 (7485)

Obwieszczenie.

W obwieszczeniu tutejszem z 31 października 1890, l. 3.330/D. F. załączonem do numerów 252, 253, 254 *Gazety Lwowskiej*, zaszła co do wylosowanych obligacyj indemnizacyjnych Galicyi wschodniej na 100 zł. m. k. z kuponami ta pomyłka, że wylosowaną została obligacya l. 15.497 a nie l. 14.497 na 100 zł. m. k.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

L. 7225 (7150 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w Rajczy na dniu 10 lipca 1889 zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Toni Langierowna vel Natowiczowa. Ponieważ sądowi spaokobiercy nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy rościliby sobie jakie prawo do spadku tego, aby swe prawo dziedziczenia w przeciągu jednego roku od dnia czytania tego edyktu, w tutejszym sądzie zgłosili i wykazali, w przeciwnym razie bowiem spadek, dla którego kuratorem ad actum Joachim Wulkan z Rajczy ustanowiony został, z tymi którzy swe deklaracye wniosą, przeprowadzony i przyznany będzie, a część takowego, do której się nikt nie zgłosi ewentualnie cały spadek, gdyby nikt się nie deklarował wysokiemu rządowi jako bezdziedziczny wydany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka, 9 stycznia 1890.

L. 4676 (7247 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Gazdę, aby w przeciągu roku jednego zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po Wawrzyńcu Gaździe zmarłym we Wrząsowicach dnia 1 października 1847 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z jego kuratorem dr. Guńkiewiczem.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 3 maja 1890.

L. 622 (7477 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że Szymon Palonek z Sławkowie zmarł Jakóba i Katarzynę Palonków spadkobiercami zamianował.

Ponieważ miejsce pobytu Jakóba Palonka nie jest znane wzywa się go, aby się w roku do spadku zgłosił gdyż inaczej spadek przeprowadzny zostanie z kuratorem jego Janem Palonkiem.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 18 marca 1889.

L. 7952 (7491 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzesowie w załatwieniu podania z 11 września 1890 l. 7952 wniesionego przez Dyrekcyę galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie za uwiadomieniem właścicieli tebularnych dóbr Gwoźnica dolna lwh. 648 i 677 objętych i uprawnionych do wynagrodzenia za zniesione prawo proninacyi w tych dobrach wzywa w celu przekazania wymierzonego orzeczeniem c. k, Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 6 września 1889 l. 13192 za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach Gwoźnica dolna lwh. 648 i 677 objętych kapitału wynagrodzenia w kwocie 2914 zł. 72½ ct. wierzycieli hipotecznych rzeczonych dóbr do pisemnego lub ustnego zgłoszenia w tutejszym Sądzie swych wierzytelności najdalej do dnia 15 stycznia 1861 r.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numeru domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim prawnym wymogom odpowiedne.

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem Sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w term nie oznaczonym, będzie uważanym tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia, według kolei na niego przypadającej; nie będzie on już słuchany przy rozprawie; utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesanci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z 25 września 1850 l. 374 D. p. p. jednakże tylko wtedy jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z 8 listodada 1853 została nadal zabezpieczoną na ziemi.

Rzeszów, 2 listopada 1890.

L. 18112 (7444 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Marceli Gorączko mianowany c, k. notaryuszem w Krościenku po wykonaniu w dniu 5 listopada 1890 przysięgi dla c. k. notaryusza przepisanej zostaje upoważniony do objęcia urzędu swego.

Kraków, 11 listopada 1890.

L. 18178 (7445 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Jan Maczyszyn mianowany c. k. notaryuszem w Radłowie po wykonaniu w dniu 4 listopada 1890 przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej został upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 11 listopada 1890

L. 18113 (7446 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Ludwik Miąsik mianowany c. k notaryuszem w Slemieniu po wykonaniu w dniu 5 listopada 1890 przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej, został upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 11 listopada 1890.

L. 4823 (7459)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szpaka ld. 147 z Grzechyni, iż przeciw niemu wytoczyła Dyrekcya stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie pozew de praes. 4 października 1890 l. 4823 ew. o zapłacenie kwoty 55 zł. wa. zpn. i że termin ponowny do rozprawy na dzień 23 grudnia 1890 o godź. 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczono.

Wzywa się zatem Wojciecha Szpaka aby na terminie albo osobiście stanął albo udzielił informacyi wójtowi Janowi Pierogowi w Grzechyni kuratorowi dla niego ustanowionemu pod rygorem skutków prawnych.

C. k. Sąd powiatowy.

Makow, dnia 26 października 1890.

L. 9456 (7426 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, iż pod dniem 4 listopada 1890 l 9456 wniósł Joel Spiegel kupiec w Tarnowie przeciw Janowi Lausowi pozew wekslowy o wydanie nakazu płatniczego sumy 150 złr. zpn., i że dla Jana Laussa z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum adw. Dr. Lecker w Rzeszowie z substytucyą adw. Dr J. Reinera ustanowionym został.

Wzywa się zatem Jana Laussa, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub sobie innego obrał pełnomocnika i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem przypadku wynikłe szkodliwe skutki z swego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, dnia 6 listopada 1890.

L. 4246 (7458)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc w Makowie“ pko. Janowi i Jadwidze Smagoń pto 74 zł. aw. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana i Jadwigi Smagoniów, celem doręczenia tymże rezolucyi tus. z dnia 30 maja 1890 l. 3016 i wszelkich dalszych w tej sprawie wydać się mających, ustanawia kuratora w osobie ck. notaryusza p. Aleksandra Pazowskiego w Makowie.

Zarazem wzywa Jana i Jadwigę Smagoniów aby kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, gdyż złe skutki z tąd wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Maków, dnia 29 sierpnia 1890.

L. 5009 (7459 1—3)

C. k. Sąd w Husiatynie ogłasza, że w lipcu 1864 zmarła w Husiatynie Jachet Basi 1o Langer, 2o Siderer bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku powołani są z ustawy też wnukowie zmarłej Mojżesz Ber Ranscher, Chani Ranscher z życia i miejsca pobytu nieznani, wzywa się przeto ich ażeby się w ciągu roku od dnia niżej umieszczonego w sądzie tut. zgłosili do spadku oświadczyli, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Leonem Adlersteinem ukończoną zostanie.

Husiatyn, 30 grudnia 1889.

L. 34345 (7490 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy karty zastawniczej przez Bank krajowy król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskim dnia 31 marca 1890 l. 1105 wystawionej a na imię Izydora Ettingera opiewającej na zastawione dwa 3 prc. losy Zakładu kred. ziems. we Wiedniu ser. 1891 nr. 36 i ser. 3527 nr. 9 po 100 złr. wa. by z takową w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktem w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ tem pewniej się zgłosili i swe mniemane prawa wykazali, ile że w razie przeciwnym karta ta zastawnicza za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, gnia 9 sierpnia 1890.

L. 9947 (7475 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomą z życia i pobytu Teresę z Rytnińskich Małkową iż Jan Missa wytoczył przeciw niej spór o uznanie własności parceli l. hip. 2556 w Chmielowie iwystawienie na takową dokumentu do intabulacyi się nadającego lub zapłacenie 100 zł. aw. i że w sporze tym wzznaczono termin na dzień 15 grudnia 1890 a dla niej ustanowiono kuratorem dr. Tumidajowicza adw. w Tarnobrzegu.

Wzywa się ją przeto, by na terminie tym albo osobiście się stawiła lub innego pełnomocnika sobie obrała lub wreszcie kuratorowi potrzebnych udzieliła informacyi.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 30 sierpnia 1890.

L. 13000 (7476 2—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Wojciecha Saję z Grębowa, iż Jan Ciba i Izaak Birnhak wnieśli przeciw niemu i nieobjętej masie Maryanny Sajowej pozew ustny o własność i przepisanie hipoteczne realności lwh. 918 ks. gr. dla gminy Grębów, że termin wyznaczono do rozprawy na dzień 15 grudnia 1890 i dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu.

Poleca mu się tedy, by albo na terminie sam się stawił, lub pełnomocnika sobie ustanowił, lub wreszcie kuratorowi przed terminem potrzebnej udzielił informacyi.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 4 listopada 1890.

L. 21411 (7465 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Glasscheiba, iż towarzystwo eskontowe w Tarnowie wniosło przeciw niemu pozew wekslowy o 1194 zł. i 4 ct., i że wydany nakaz zapłaty kuratorowi dla niego ustanowionemu adw. dr. Karolowi Biegańskiemu z substytucyą dr. Jana Steca doręczonym został.

Tarnów, 14 listopada 1890.

L. 7105 (7428 3 3)

C. k. Sąd powiatowy wi Bochni zawiadamia, iż w sporze sumarycznym Wawrzyńca Dybuły przeciw Jakóbowi Wałczykowi pto. 73 zł. zpn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wałczyka kuratora w osobie adw. dr. Wcisty i wyrok mu doręczono.

Bochnia, dnia 10 września 1890.

L. 4441 (7418 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku zawiadamia, że dnia 27 lutego 1888 zmarł w Sosnowie bez ostatniej woli rozporządzenia Franciszek Dynowski. Do spadku powołany syn zmarłego Mikołaj Dynowski z miejsca pobytu niewiadomy ma w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego deklaracyę do spadku wnieść, w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego ustanowionym Mikołajem Magdijem przeprowadzoną zostanie.

Wiśniowczyk, 27 października 1890.

L. 7056 (7419 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że celem doręczenia tut. sąd rozolucyi z dnia 1 marca 1889 l. 1507 nieznanym z miejsca pobytu Antoninie Leszczyńskiej i Józefowi Zubkowi ustanowiono kuratorem adw. p. dr. Dziewońskiego w Wieliczce.

Wieliczka 24 października 1890.

L. 4905 (7386 3 - 3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Adolfa Schreibera z miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Jana Korneckiego uchwałą z dnia dzisiajszego do l. 4905 tymczasowe zapowiedzenie narzędzi kowalskich u Wojciecha Wąsika przechowanych, celem zabezpieczenia sumy wekslowej 50 zł. dozwolono, oraz że dla Adolfa Schreibera kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego z zastępstwem adw. dr. Hillela ustanowiono.

Wzywa się pozwanego, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 20 kwietnia 1890.

L. 6143 (7175 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 8 maja 1890 l 3118 w sprawie Jakima Wetlińskiego przeciw Semkowi Jamelskiemu z Wolimikowej o wpis prawa zastawu dla sumy 200 zł. zpn. w stanie biernym tegoż realności dla niewiadomego z miejsca pobytu Semka Jamelskiego kuratorem Ludwika Riedla z Baligroda.

O czem się Semka Jamelskiego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród 7 października 1890.

L. 5840 (7366 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Matłaka, że rezolucyę z 6 sierpnia 1890 L. 5840 dozwalającą wpisu dla Anny 1o Matłak, 2o Kukliny prawa własności realności lwh. 100 ks. gr. gminy Stasiówki objętej, ustanowionemu kuratorowi Józefowi Klisiowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 6 sierpnia 1890.

L, 6344 (7131 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Raganowicza, że w sprawie tabularnej Leiby Eugelberga przeciw niemu pcto 200 zł. aw. zpn. dla niego Fabiana Wojtyłę kuratorem ustanowiono i temuż kuratorowi ts. uchwały z 20 grudnia 1889 l. 8585 dol. 8575 doręczone zostały.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 30 września 1890.

L. 7274 (7432 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Wilhelminę Dawyskiba zamężną Hrehorczuk, że przeciw niej wniósł Wincenty Dawyskiba pod dniem 4 pazdziernika 1890 l. 7274 pozew o intabulacyę prawa własności do parcel gr. 316/2 i 317/2 w Młyniskach, i że dla niej kuratora w osobie Pawła Duchnickiego ustanowiono.

Wzywa się przeto Wilhelminę Hrehorczuk aby udzieliła kuratorowi potrzebną informacyę lub innego zastępcę ustanowiła gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wypłynąć mogące sama sobie przypisać winna.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów, dnia 3 listopada 1890.

L. 6929 (7390 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Tomasza Krzemienia, syna Wawrzyńca że rezolucyą z 12 kwietnia 1890 l. 2208 dozwalającą na wpis prawa zastawu dla sumy 300 złr. zpn. na rzecz Agaty Bieniarzowej na karcie ciężarów realności lwh. 32 ks. gr. gm. Straszęcin objętej Tomasza Krzemienia, syna Wawrzyńca własnej ustanowionemu kuratorowi, Stanisławowi Brzostkowi doręczono.

C. k Sąd powiatowy

Gębica, 18 października 1890

L. 72[illegible] (7298 3—3)

[illegible] k. Sąd powiatowy w Sokołowie w sporze sumarycznym Nuchema Wintergrü[illegible] na przeciw Jakóbowi Kudłacikowi o zapłacenie 80 złr. zpn. dla z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kudłacika ustanawia kuratorem Jarosława Aweydę Notaryusza z Sokołowa i o tem pozwanego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Sokołów, 27 października 1890.

L. 15668 (7171 3—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jäckla z Tłumacza, że na prośbę Kalmana Jonasa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 złr, zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Dr. Zinsowi z zastępstwem tut adw. Dr, Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 29 października 1890.

L. 15666 (7170 3—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jäckla że na prośbę Kalmana Jonasa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 51 zł 77 ct. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Dr. Zinsowi z zastępstwem tut. adw. Dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 29 października 1890.

L. 5273 (7225 3—3)

Celem doręczenia uchwały tabularnej z 24 maja 1890 l. ?315 ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Naftalego Rizenmana kuratorem Izaaka Meiselesa z Toutego.

C k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 14 października 1890.

L. 8682 (7075 3—3)

Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Seliga Rothwachsa, że w sprawie egzekucyjnej Aleksandra Grünera przeciw niemu pto 100 złr. wa. ustanowiono dla niego kuratorem Mojżesza Arnsteina, któremu rezolucyę z dnia 10/8 1888 l. 8925 doręczono.

Wzywa się Seliga Rothwachsa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub innego ustanowił sobie zastępcę.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 25 września 1890.

L. 5830 (7217 3—3)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia Karola Kamińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że na skutek skargi Herscha Zingera przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 złr. zpn. wydany i równocześnie ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr. Gaszyńskiemu doręczony został.

Wzywa się zatem Karola Kamińskiego, aby kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej szkodliwe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Jasło, 25 października 1890,

L. 5820 (7284 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle. na skutek pozwu z 23 października 1890 l. 5820 Heleny Klobassowej Zręckiej o wykreślenie pozycyi 1, 3. 4. z karty C. dóbr Lipnica górna wraz z nadciężarem, ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu pierwpozwanej Heleny ze Żeromskich Kaczkowskiej kuratorem adw. Dr Władysława Chwaliboga z Jasła ze substytucyą w razie przeszkody adw. Dr. Gaszyńskiego.

Jasło, 25 pazdziernika 1890.

L. 5072 (7443 —3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Chaimą w sprawie zaintabulowania prawa własności 1/4 części realności wyk. hip. dla gminy Karwodża na rzecz Katarzyny Krzemieniowej dotąd jego własnej kuratorem Marcina Salamona z Karwodży.

Tuchów, 10 października 1890.

L. 12506 (7412 3—3)

W sprawie firmy „Weidler Ball et Last" uchwałę tabularną z 16 grudnia 1889 l 14276 doręczono nieznanej z życia i miejsca pobytu Sachnie Speicher do rąk kuratora Dr. Zakrzewskiego.

O tem zawiadamia [illegible] Speichera.

Kosów, dnia 6 września 1890.

L. 11186 (7192 2—3)

C. k. Sąd obwodwy jako hendlowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Izaka Lejbę Junga i Reizlę Jung, że na prośbę firmy Bałaban et Apfelgrün w sprawie tejże firmy przeciw Meszulimowi Jungowi o 191 zł. 25 ct. aw. wydał pod dniem 17 czerwca 1890 l. 6881 uchwałę zezwalającą na prenotacyę prawa zastawu z klauzulą § 822 u. k. powyższej sumy w stanie biernym realności wyk. hip. l. 434 ks. gr. gminy Ottynii i takową doręcza kuratorowi adwokatowi dr. Fiternikowi Wzywa się zatem Izaka Lejbę Junga i Reizlę Jung, ażeby kuratorowi potrzebną informacyę udzielili lub innego zastępcę zamianowali i sądowi do wiadomości podali, gdyż w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać muszą.

Sambor, 30 września 1890.

L. 10925 (7193 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadmego z miejsca pobytu Abrahama Eizyka Wigdorowicza, że uchwałą z dnia 19 sierpnia 1890 l. 10958 dozwolono na prośbę Mojżesza Weinberga w sprawie przeciw niemu o 1?5 zł. ocenienie realności wyk. hip. 174 w Dolinie i sekwestracyę dochodów tejże dozwolono i takową doręcza się kuratorowi adw. dr. Nankiemu ze substytucyą adw. dr. Brylinskiego.

Wzywa się zatem Abrahama Eizyka Wigdorowicza. ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i Sądowi podał do wiadomości ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 30 września 1890.

L. 16145 (7408 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadamia z miejsca pobytu Józefa Rosenbaumego, że na prośbę firmy „Ch Ehrenberg et Liebergall w Skale" przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 złr. zpn pod dniem 23 sierpnia 1890 do l. 12948 wydano, i że takowy doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Dr. Horowitzowi w Tarnopolu.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Rosenbaum, aby podał kuratorowi możliwe środki do obrony, lub sądowi innego wymienił zastępcę, gdyż w razie przeciwnym sprawę tę z kuratorem wedle praw się przeprowadzi.

Tarnopol, dnia 15 października 1890.

L. 3944 (7285 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa każdego ktoby miał wiadomość o życiu lub śmierci Pawła Cichonia z Nowej wsi, tamże w roku 1828 urodzonego który w roku 1856 wśród zimy wydalił się na robotę do Węgier i odtąd nie dał o sobie żadnej wiadomości, aby o tem w przeciągu jednego roku tj. do dnia 15 listopada 1891 tutejszemu sądowi lub też ustanowionemu dla rzeczonego Pawła Cichonia kuratorowi p. adw. dr. Barbackiemu w Nowym Sączy donieśli po bezskutecznym bowiem upływie powyższego terminu, sąd na ponowne żądanie stron interesowanych do rozstrzygnięcia prośby o uznanie Pawła Cichonia za zmarłego i wydania orzeczenia że małżeństwo zawarte między nim a Anną ze Steranków Cichoniową na dniu 25 lutego 1852 roku w Nowej wsi uważanem być ma za rozwiązane, przystąpi.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz. 16 sierpnia 1890.

L. 7587 (7324 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na skutek prośby Tadeusza Grabowskiego zaprowadza postępowanie celem uznania za zmarłe Anny Pilichowskiej Magdaleny Schrederowej i Maryanny Żołkiewskiej.

Wedle dochodzeń w drodze postępowania spadkowego zaprowadzonego w c. k. sądzie powiatowym w Makowie, Anna Pilichowska wdowa prywatna, zamieszkała w Makowie umarła przed 40 laty w Żółkwi mając lat 55 wieku, Magdalena Schrederowa prywatna wdowa, zamieszkała w Makowie zmarła przed 40 laty w Poznaniu, mając lat 57, Maryanna Żółkiewska wdowa prywatna, zamieszkała w Makowie, zmarła w Zółkwi przed 40 laty mając lat 60. A gdy od roku 1852 o życiu i pobycie trzech wymienionych osób nie ma wiadomości przeto wzywa sąd każdego, ktoby o ich życiu i pobycie miał wiadomości, aby o tem dał wiadomość do tutejszego sądu, lub kuratorowi adw. dr. Izydorowi Daniełowi w Wadowicach, bo inaczej gdyby o ich życiu po dzień 20 grudnia 1891 wiadomości nie było na ponowną prośbę interesowanego przystąpi sąd do stanowczego załatwienia prośby o uznanie trzech wymienionych osób za zmarłe.

Wadowice, dnia 25 października 1890.

L. 9421 (7223 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości iż zaprowadził postępowanie spadkowe po Wiktoryi 1. Malskiej 2. Urbanik z Załuza 20 maja 1890 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłej. Wzywa się wszystkich spadkobierców tejże aby w ciągu jednego roku się zgłosili i do spadku oświadczyli, inaczej tenże spadek ze zgłaszającymi się pertraktowany, a w razie niezgłoszenia się żadnego spadkobiercy, skarbowi państwa jako bezdziedziczny przyznany zostanie.

Dąbrowa, dnia 11 września 1890.

L. 3371 (7436 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące uwiadamia z nazwika po mężu i z miejsca pobytu niewiadomą Magdalenę Czajkowską, że dnia 22 stycznia 1887 w Bykowie zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Katarzyna z Czajkowskich Manasterska, że do jej spadku między innymi powołaną jest także i Magdalena Czajkowska, że przeto wzywa się ją, aby w ciągu 1 r. od dzisiejszego wniosła w tut. sądzie lub osobiście lub przez pełnomocnika swoje oświadczenie do spadku inzaczej spadek będzie pertraktowany że zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowienym dla niej kuratorem Stefanem Horodyskim z Ortynic.

C. k. Sąd powiatowy.

Łąka, 20 sierpnia 1800.

L. 11258 (7431 2—3)

C. k Sąd powiatowy ustanawia w sprawie Mendla Weinfelda cessyonaryusza Kiwy Jakóbowitza pto Szczepanowi vel Stefanowi Gryglowi ze Zembrzyc o 257 złr. 63 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem p. adw. Dr. Zakrzewkiego z Bochni.

Wzywa się tedy Szczepana Grygla, by o pobycie swym doniósł, gdyż inaczej wszelkie w tej sprawie rezolucye kuratorowi doręczone będą.

Bochnia, dnia 9 października 1890.

L. 10743 (7430 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Kozłowską, iż celem doręczenia jej ts. rezolucyi z dnia 20 maja 1890 l. 13243 dotyczącej zaintabulowania prawa własności realności wyk. 469 gminy Bochnia objętej ustanowiono dla niej kuratorem adw, dr. Trybulca w Bochni.

Bochnia, 19 września 1890.

L. 4676 (7247 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Gazdę aby w przeciągu roku jednego zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po Wawrzyńcu Gaździe zmarłym we Wrząsowicach dnia 1 października 1847 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z jego kuratorem dr. Guńkiewiczem.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 3 maja 1890.

Doniesienia prywatne.

L. 858 (7505 1—3)

Konkurs.

Na posadę sekretarza gminnego w Brzostku z płacą roczną 300 zł., wolnem mieszkaniem i opał od 1 stycznia 1891.

Od kandydata wymaga się: znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, znajomość ustaw administracyjnych, biegłość w koncepcie i manipulacyi, tudzież manipulacyi rachunkowej, w końcu świadectwa nieskazitelnego życia. Posada ta będzie na razie prowizoryczną, może jednak później nastąpić stabilizacya.

Podania zaopatrzone świadectwami należy wnieść do zwierzchności gminnej w Brzostku najdalej do 15 grudnia 1890.

Zwierzchność gminna miasta Brzostek, dnia 15 listopada 1890.

L. 4322 7406 3—5)

Obwieszczenie.

Celem nadania posady weterynarza w mieście Stryju rozpisuje się konkurs aż do dnia 5 grudnia 1890.

Ubiegający się o tę posadę mają prośby zaopatrzone w dowody uzdolnienia wymagalne dla tej posady, w terminie oznaczonym, wnieść do magistratu.

Magistrat król. miasta.

Stryj, dnia 10 listopada 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.